

Nie tylko Kriegerowie. Fotografowie Krakowa i jego zabytków w XIX wieku

Informacje o autorce: historyczka sztuki, adiunkt MK, Dział Inwentaryzacji i Gromadzenia Zbiorów Muzeum Krakowa, <http://orcid.org/0000-0001-7370-2642>

Information about the author: art historian, Associate Curator at the Museum of Kraków, Collection Inventorying and Acquisition Department at the Museum of Kraków, <http://orcid.org/0000-0001-7370-2642>

Abstrakt: Zakład fotograficzny prowadzony przez Ignacego, Natana i Amalię Kriegerów powszechnie kojarzony jest ze zdjęciami Krakowa z drugiej połowy XIX wieku, jednak nie był on ani pierwszym, ani jedynym wykonującym w tym czasie fotografie o tej tematyce. Najstarsze znane zdjęcia przedstawiające Kraków pochodzą z lat pięćdziesiątych XIX wieku, ale wiadomo, że zachowany do dziś zasób nie jest kompletny. Za najwcześniejsze uznawano dotąd 12 fotografii wykonanych w latach 1858–1859 przez zakład Karola Beyera (ich autorem był nie tylko Beyer, ale również Melecjusz Dutkiewicz), lecz najprawdopodobniej chronologicznie wyprzedzają je dwa panotypy z widokami Rynku Głównego, powstałe nie później niż w 1857 roku.

Ignacy Krieger otworzył swój zakład w 1860 roku, podobnie jak Walery Rzewuski. Początkowo w fotografowaniu miasta przodował ten drugi, ostatecznie jednak to Ignacy Krieger i jego dzieci stali się głównymi dokumentalistami Krakowa. Nie wiadomo, co skłoniło Kriegera do skoncentrowania się akurat na tej tematyce, bez wątpienia natomiast jego zakład dysponował serią widoków najważniejszych zabytków miasta już w drugiej połowie lat sześćdziesiątych XIX wieku. Zdjęcia Krakowa odnajdujemy także w dorobku innych miejscowych fotografów czynnych w XIX wieku, takich jak Walery Maliszewski, Józef Zajączkowski, Awit Szubert, Stanisław Bizański, Juliusz Mien, Józef Sebald i Tadeusz Jabłoński, jednak żaden z nich nie działał w tym zakresie tak kompleksowo, jak Kriegerowie. Oprócz krakowskich fotografów z różnych powodów miasto dokumentowali także fotografowie przyjezdni, natomiast liczba amatorów była w tym czasie niewielka, co wynikało z trudności technicznych i wysokich kosztów.

Niewątpliwie duża część zdjęć Krakowa powstała z własnej inicjatywy fotografów, tzn. na sprzedaż, zaś popyt na

tego typu fotografie wpisać należy w ogólne zapotrzebowanie na ikonografię narodową. Zarówno Kriegerowie, jak i inni fotografowie wykonywali również dokumentację na potrzeby badań naukowych, prowadzonych m.in. przez Komisję Historii Sztuki Akademii Umiejętności i Grono Konserwatorów Galicji Zachodniej.

Not Only the Kriegers. The Photographers of Kraków and its Monuments in the 19th Century

Abstract: The photographic studio run by Ignacy, Nathan and Amalia Krieger is popularly associated with photographs of Kraków from the second half of the 19th century, however, it was by no means the first, or the only studio that produced such photographs in that period. The oldest surviving photographs representing the city of Kraków date from the 1850s, yet it is certain that the set of photographs that have been preserved is not complete. Until recently, scholars had identified a group of twelve photographs produced in the years 1858–1859 by Karol Beyer's studio (i.e. not only by Beyer himself, but also by Melecjusz Dutkiewicz) as the oldest, however, these were most probably chronologically preceded by two panotypes created in or before 1857, showing views of the Main Market Square.

Ignacy Krieger opened his studio in 1860, and so did another photographer, Walery Rzewuski. In the beginning it was the latter man who seemed to lead the way in photographing the city, but in the end it was Ignacy Krieger and his children who became Kraków's chief documentalists. There is no telling what induced Krieger to focus on that particular subject, but it is certain that his studio offered a series of views presenting the city's major monuments already by the second half of the 1860s. We will find photographs of Kraków in the works of other local photographers active in the 19th century, such as Walery Maliszewski, Józef Zajączkowski, Awit Szubert, Stanisław Bizański, Juliusz Mien, Józef Sebald, and Tadeusz Jabłoński, yet none of them offered services which could match the professional comprehensiveness of the Kriegers. Apart from local, Kraków-based photographers, for various reasons the city was also documented by visiting photographers, while

the number of amateur photographers at that time was scarce, due to technical difficulties and high costs.

Undoubtedly, a large part of the photographs of Kraków were created on the initiative of the photographers themselves, i.e. for sale, while the demand for this kind of images may be inscribed into the general demand for national iconography. The Kriegers, along with other photographers, also prepared visual documentation of the academic research conducted by such bodies as the Commission on Art History of the Polish Academy of Learning, and the Group of Conservators of Western Galicia.

Słowa kluczowe: Ignacy Krieger, Natan Krieger, Amalia Krieger, Walery Rzewuski, historia fotografii, fotografia w Krakowie, fotografia zabytków, fotografia dzieł sztuki

Keywords: Ignacy Krieger, Natan Krieger, Amalia Krieger, Walery Rzewuski, history of photography, photography in Kraków, photography of monuments, photography of works of art

Fotograf krakowskich zabytków – tak określony został Ignacy Krieger w jednym z poświęconych mu biogramów¹. To syntetyczne podsumowanie jego działalności jasno wskazuje na tematykę, która stała się specjalnością zakładu prowadzonego przez niego samego, a potem jego dzieci, Natana i Amalię, aż do 1926 roku, a której efekty w postaci licznych odbitek z widokami Krakowa rozproszone są

w zbiorach polskich i zagranicznych². Jednak Krieger nie był ani pierwszym, ani jedynym fotografem wykonującym w XIX wieku zdjęcia o tej tematyce, zasadne jest zatem postawienie pytania o to, jak jego zakład sytuował się na tle innych działających wówczas firm dokumentujących wygląd miasta, jego zabudowę, widoki ulic i panoramy, ale także pojedyncze obiekty, wyposażenie wnętrz oraz zgromadzone tu zbiory i kolekcje.

W drugiej połowie XIX wieku w Krakowie nasiliły się działania w zakresie renowacji zabytków, zwłaszcza architektury³, w przypadku niektórych budowli istotnie zmieniające ich wygląd. Zdjęcia przedstawiające miasto i poszczególne obiekty stanowią dziś cenne źródło ikonograficzne, dlatego są chętnie publikowane i omawiane we współczesnych opracowaniach⁴, jednak ich autorzy koncentrują się przede wszystkim na tym, co na nich widać, mniej uwagi poświęcając temu, kto i dlaczego je wykonał. Wynika to również z faktu, że badania nad historią fotografii w Krakowie wciąż są niedostateczne⁵, a jedyną próbę całościowego opracowania zagadnienia fotografii miasta w XIX wieku podjęła przed laty Wanda Mossakowska⁶. Niniejszy artykuł ma za zadanie ponownie spojrzeć na to zagadnienie, jako punkt odniesienia przyjmując zakład Kriegerów, jednak nie jest jego celem ani przedstawienie całych dziejów fotografii Krakowa, ani całościowe omówienie działalności tego atelier (ono bowiem również ciągle czeka na wyczerpujące opracowanie⁷). Ma natomiast po pierwsze przedstawić sytuację, w której znajdowała się miejscowa fotografia

¹ *Polski słownik biograficzny*: Krieger Ignacy. Hasło oprac. Celina Bąk-Koczarska. T. 15. Wrocław 1970, s. 307.

² Negatywy z zakładu Kriegerów zasadniczo znajdują się w zbiorach Muzeum Krakowa (dalej cyt. MK), ponadto kilka sztuk posiada Muzeum UJ (zob. Bednarek Anna: *Kriegerowie – biografia niemożliwa?*, w niniejszym tomie). Wykonane z nich odbitki znajdują się w wielu muzeach, bibliotekach i archiwach, przede wszystkim krakowskich, m.in. w Archiwum Narodowym w Krakowie (dalej cyt. ANK), Bibliotece Jagiellońskiej (dalej cyt. BJ), Fototece Instytutu Historii Sztuki UJ, Muzeum Narodowym (dalej cyt. MNK), ale również poza Krakowem, np. w Muzeum Narodowym w Warszawie (dalej cyt. MNW), Bibliotece Kórnickiej (dalej cyt. BK), Austriackiej Bibliotece Narodowej w Wiedniu (dalej cyt. ABN) czy Muzeum Historycznym we Lwowie.

³ Bieniarzówna Janina, Małecki Jan M.: *Dzieje Krakowa. T. 3. Kraków w latach 1796–1918*. Kraków 1986, s. 276; Purchla Jacek: *Jak powstał nowoczesny Kraków*. Kraków 1990, s. 43–47.

⁴ M.in. publikacje z serii: Katalog Widoków Krakowa (Banach Jerzy: *Ikonografia Rynku Głównego w Krakowie*. Kraków 1998; Kęder Iwona, Komorowski Waldemar, Zeńczak Anna: *Ikonografia kościoła Mariackiego i placu Mariackiego, Małego Rynku, ulic Mikołajskiej, Siennej i Św. Krzyża w Krakowie*. Kraków 1999; Komorowski Waldemar, Kęder Iwona: *Ikonografia kościoła Dominikanów i ulicy Grodzkiej w Krakowie*. Kraków 2005; Kęder Iwona, Komorowski Waldemar: *Ikonografia placu Wszystkich Świętych oraz ulic Franciszkańskiej, Poselskiej, Senackiej i Kanoniczej w Krakowie*. Kraków 2007; Kęder Iwona, Komorowski Waldemar, Bromboszcz Anna: *Ikonografia ulic Brackiej, Wiślniej, Olszew-*

skiego, Gołębiej, Św. Anny i Jagiellońskiej wraz z gmachem Collegium Maius w Krakowie. Kraków 2016; Kęder Iwona, Komorowski Waldemar, Łepkowski Mateusz: *Ikonografia ulic Szewskiej i Szczepańskiej, placu Szczepańskiego, ulic Reformackiej i Sławkowskiej oraz zachodnich odcinków ulic św. Marka i Pijarskiej w Krakowie*. Kraków 2018; Kęder Iwona et al.: *Ikonografia ulic Św. Jana, Floriańskiej i Pijarskiej oraz środkowych odcinków ulic Św. Tomasza i Św. Marka w Krakowie*. Red. nauk. Iwona Kęder. Kraków 2019) i Biblioteka Ikonograficzna Muzeum Historycznego Miasta Krakowa (Buczek Anna et al.: *Wawel na starej fotografii do 1939*. Kraków 2011), a także inne, np. Banach Jerzy: *Ikonografia Wawelu*. Kraków 1977; Mossakowska Wanda, Zeńczak Anna: *Kraków na starej fotografii*. Kraków 1984; *Kraków na starej fotografii 1846–1918 (ze zbiorów własnych)* [CD-ROM]. Red. prow. Jacek Salwiński, scen. Ewa Gaczoł. Kraków 2002; *Kraków w starej fotografii*. Tekst i podpisy Magdalena Skrejko. Olszanica 2017.

⁵ Podstawowe opracowanie wczesnych dziejów fotografii w Krakowie do dziś stanowi: Koziński Jerzy: *Fotografia krakowska w latach 1840–1914. Zarys historii*. Kraków Dawniej i Dziś, t. 20. Kraków 1978.

⁶ Mossakowska Wanda, Zeńczak Anna: *Kraków...*, s. 10–17.

⁷ Opracowanie monografii zakładu Kriegerów postulował ostatnio: Piech Zenon: „Trwanie osobne i wieczne”. Fotografia jako źródło w kręgu nauk pomocniczych historii i archiwistyki. W: *Spuszczony – co po nas zostaje? Zagadnienia metodologiczne. Materiały konferencji naukowych organizowanych przez Archiwum Nauki PAN i PAU i Polską Akademię Umiejętności*. Red. Adam Górski. Kraków 2018, s. 88, przyp. 22.

przed osiedleniem się Kriegerów oraz około 1860 roku, gdy Ignacy otworzył swój zakład, a po drugie – zarysować główne wątki w obrębie działalności zarówno tego atelier, jak i innych fotografów dokumentujących wygląd Krakowa w drugiej połowie XIX wieku. Z konieczności poruszone w niniejszym tekście zagadnienia stanowią tylko część tego złożonego zjawiska, a przedstawione przykłady – jedynie skromny wybór.

Początki i pierwsze zdjęcia

Z okresu kilkunastu pierwszych lat istnienia fotografii – a więc od 1839 roku do około połowy lat pięćdziesiątych XIX wieku – nie zachowały się żadne fotografie przedstawiające Kraków. Stan ten nie odbiega jednak w znaczący sposób od tego, z czym mamy do czynienia w przypadku innych miast polskich (w granicach przedrozbiorowych). Do dziś bowiem nie przetrwał ani jeden przedstawiający je dagerotyp⁸, a najwcześniejsze istniejące odbitki fotograficzne z widokami np. Warszawy czy Gdańska pochodzą z lat pięćdziesiątych⁹. Również informacje pisane na temat wykonywanych w Krakowie zdjęć o omawianej tu tematyce są bardzo skąpe. Choć wiadomość o wynalazku fotografii dotarła do Krakowa już w lutym 1839 roku¹⁰, a pierwsze zdjęcie, o którym wiemy – dagerotyp przedstawiający pałac Tuileries, sąsiadujące z nim budynki i Pont des Arts w Paryżu – w grudniu tego samego roku¹¹, to jednak pierwsze poświadczone źródłowo fotografie wykonane na miejscu, czyli wielokrotnie przywoływane w literaturze zaginione dagerotypy autorstwa prof. Stefana Ludwika Kuczyńskiego z 1840 roku¹², na długo są jedynymi fotografiami przedstawiającymi Kraków, o których wiadomo. Niewykluczone, że

w środowisku naukowym znaleźli się także inni chętni do wypróbowania nowego wynalazku, tym bardziej że w gabinecie fizycznym UJ znajdował się co najmniej jeden aparat do dagerotypii¹³. Jest również możliwe, choć brak na to dowodu, że widoki miasta utrwalali zawodowi dagerotypiści, którzy pojawiali się w Krakowie od pierwszej połowy lat czterdziestych przejazdem, a potem osiadali na stałe¹⁴, czy amatorzy, którzy zapewne również działali w tym czasie. W tym kontekście w literaturze wymieniana jest postać ks. Jana Chrzyciela Schindlera, który w związku ze swoją działalnością fotograficzną miał być podejrzewany o czary, jednak ani źródło tej anegdoty (powtarzanej zresztą w różnym brzmieniu), ani informacji, że zajmował się on dagerotypią, nie jest znane¹⁵.

Pierwsze zachowane do dziś zdjęcia Krakowa pochodzą, jak już wspomniałam, dopiero z lat pięćdziesiątych XIX wieku, a więc z czasu, gdy dagerotypia była stopniowo wypierana przez fotografię negatywowo-pozytywową, tj. posługującą się negatywami, z których wykonywano papierowe pozytywy (odbitki). W przypadku wielu zachowanych do dziś wczesnych zdjęć pozbawieni jesteśmy informacji pisanych na ich temat, co pozostawia nas bez odpowiedzi na pytania zarówno o ich autorstwo, jak i dokładniejsze datowanie czy okoliczności powstania. Oto w zbiorach Muzeum Krakowa zachowane są dwa niepublikowane dotąd i niesygnowane panotypy pochodzące ze spuścizny rodzin Płonczyńskich, Schugtów i Wojciechowskich, przedstawiające widoki Rynku Głównego z okna na pierwszym piętrze kamienicy pod nr. 16 (ryc. 1 i 2). Na podstawie techniki wykonania oraz widocznego na jednym z nich detalu – olejowej lampy, oraz niewidocznej na drugim, bo jeszcze nieistniejącej, lampy gazowej – można je zadatować na okres 1853–1857 (a zapewne bliżej tej drugiej daty, gdyż inne panotypy z tego zespołu

⁸ Na ośmiu znajdujących się w polskich zbiorach dagerotypach z widokami przedstawiony jest Paryż, Zurych i dwa niezidentyfikowane miejsca (Mossakowska Wanda: *Dagerotypy w zbiorach polskich. Katalog*. Wrocław 1989, s. 17 i odnośne hasła katalogowe). Poza Polską zachowały się natomiast dagerotypy przedstawiające Wrocław (Wielowiejski Zygmunt: *Zaczęło się od dagerotypów mikroskopowych. Początki fotografii we Wrocławiu*. „Dagerotyp” 2012, nr 21, s. 11, 13, 25).

⁹ O najstarszych fotografiach Warszawy zob. Mossakowska Wanda: *Początki fotografii w Warszawie (1839–1863)*. T. 1. Warszawa 1994, s. 79–80; Gdańska – zob. Dunajski Ireneusz: *Fotografia w Gdańsku 1839–1862*. Tczew 2013, s. 116–126.

¹⁰ „Gazeta Krakowska” 1839, nr 41, z 19 lutego, s. 3–4 (notatka ta oparta jest na artykule: Janin Jules: *Le daguerotype*. „L'Artiste” 1839, Vol. 2, 2^e série, pp. 145–146). Pierwsza informacja dotarła więc do Krakowa nie dopiero we wrześniu, jak dotąd podawano (Koziański Jerzy: *Fotografia krakowska...*, s. 15; idem: *Pionier krakowskiej dagerotypii*. „Alma Mater” 2009, nr 113, s. 43; idem: *Początki fotografii w Krakowie*. „Alma Mater” 2014, nr 169–170, s. 98), ale kilka miesięcy wcześniej.

¹¹ Grabowski Ambroży: *Wspomnienia z ostatnich lat mojego życia i wypadki, które w tym czasie w Krakowie zaszły od roku 1832go do r. 1854*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn.

12156 III, s. 532.

¹² *Człowiek nauki taki jakim był. Pamiątniki profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego Fryderyka Hechla*. T. 2. W Wolnym Mieście Krakowie 1834–1846. Wyd. Władysław Szumowski. Kraków 1939, s. 60. Por. Koziański Jerzy: *Fotografia krakowska...*, s. 15–16; idem: *Pionier...*, s. 43; idem: *Początki...*, s. 98; Mossakowska Wanda, Zeńczak Anna: *Kraków...*, s. 10; Mossakowska Wanda: *Początki fotografii w Polsce. Czas dagerotypii*. „Dagerotyp” 2013, nr 22, s. 38.

¹³ Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie (dalej cyt. ANPP), sygn. TNK-28, k. 4, poz. 34; Archiwum UJ, sygn. S I 454, pismo S.L. Kuczyńskiego z 22 września 1841 r.

¹⁴ Koziański Jerzy: *Fotografia krakowska...*, s. 18–23, 51.

¹⁵ Jerzy Koziański (*ibidem*, s. 16–18, 121; idem: *Pionier...*, s. 44; idem: *Początki...*, s. 98–99) podał, że Schindler zajmował się dagerotypią i został pobity na Rynku przez oskarżające go o czary krakowskie przekupki, jednak w przywołanym przez niego opracowaniu (Demel Jerzy: *Stosunki gospodarcze i społeczne Krakowa w latach 1853–1866*. Biblioteka Krakowska, nr 112. Wrocław 1958, s. 40) informacja ta (bez podania źródła) przedstawia się nieco inaczej: Schindler zajmował się fotografią w swej posiadłości w Przegorzalach, uchodząc w oczach okolicznej ludności za czarownika. Jedyna zachowana fotografia jego autorstwa powstała około 1863 r., zob. przyp. 63.



Ryc. 1. Północno-wschodnia część Rynku Głównego z kościołem Mariackim, autor nieznan, 1853–1857, panotyp; w zbiorach MK, nr inw. MHK-Fs12811/IX



Ryc. 2. Kościół św. Wojciecha na Rynku Głównym, autor nieznan, 1853–1857, panotyp; w zbiorach MK, nr inw. MHK-Fs12812/IX

pochodzą z lat 1856 i 1857)¹⁶. Trudno rozstrzygnąć, czy jedynie zbiegiem okoliczności w sąsiedniej kamienicy (pod nr. 15) w 1856 roku działał Józef Birnstein – panotypista ze Lwowa¹⁷, oraz mieszkał kupiec August Biasion, który w latach 1857–1858 amatorsko wykonywał panotypy¹⁸.

Wszystko wskazuje na to, że przywołane tu panotypy są najstarszymi zachowanymi do dziś zdjęciami Krakowa, aczkolwiek ustalenie chronologicznego pierwszeństwa znaczenie ma głównie symboliczne – operujemy bowiem materiałem i tak zachowanym niewątpliwie wybiórczo. Świadczy o tym chociażby fakt, że nie istnieje (albo nie został dotąd odnaleziony) żaden egzemplarz fotografii Ignacego Mażka z widokiem wnętrza kościoła Mariackiego, wykonanej nie później niż w 1858 roku¹⁹. Problem z dokładnym określeniem autorstwa, czasu i okolicz-

ności powstania dotyczy nie tylko wspomnianych panotypów, ale także szeregu innych fotografii. W różnych zbiorach rozproszone są bowiem zdjęcia jak na warunki krakowskie (i polskie) bardzo wczesne, bo mówiąc najogólniej, powstałe w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XIX wieku²⁰, jednak przedstawione na nich widoki nie zawsze dają podstawę do ścisłego zadatowania. Być może dalsze kwerendy i badania źródłowe pozwolą na ustalenie bliższych informacji na ich temat.

Albumy z zakładu Karola Beyera

W gąszczu wątpliwości pierwszy pewny punkt i szczególnie istotną cezurę stanowi przyjazd do Krakowa warszawskie-

¹⁶ Numery inw. MHK-Fs12811/IX, MHK-Fs12812/IX. Informacje na temat tej spuścizny oraz datowanie panotypów zawdzięçam Ewie Gaczol, która opracowała karty inwentarzowe obu zdjęć. Panotypia powstała w 1853 r. (Lavédrine Bertrand: *Photographs of the past. Process and preservation*. Los Angeles 2009, p. 93), zaś lampa olejowa widoczna u dołu ujęcia z kościołem Mariackim (ryc. 1) zapewne została zdemonstrowana po uruchomieniu oświetlenia gazowego w 1857 r. (Banach Jerzy: *Ikonoografia Rynku...*, s. 31), którego z kolei nie widać na zdjęciu kościoła św. Wojciecha (ryc. 2) (por. *ibidem*, poz. 54, s. 130).

¹⁷ „Czas” 1856, nr 211, z 13 września, s. 3, gdzie mowa jest o „domu p. Rappaporta”, czyli kamienicy pod nr. 15 (L[ouis] J[ózef]: *Przechadzka kronikarza po Rynku Krakowskim*. Kraków 1890, s. 101). Imię Birnsteina podał „Kurier Warszawski” 1857, nr 185, z 19 lipca, s. 1008.

¹⁸ Bednarek Anna: „Mała pamiąteczka”, czyli o fotografiach obra-

zów Saturnina Świerzyńskiego ofiarowanych Józefowi Łepkowskiemu. „Modus. Prace z historii sztuki” 2016, t. 16, s. 83–84.

¹⁹ *Korrespondencye*. „Biblioteka Warszawska” 1858, t. 3, s. 774.

²⁰ Np. fotografie przedstawiające Rynek z kościołem Mariackim widziany sprzed pałacu Pod Krzysztoforą i mury obronne z Bramą Floriańską (MK, numery inw. MHK-Fs18081/IX, MHK-Fs18082/IX); dwa widoki zbliżone do ujęć z albumu widoków Krakowa z zakładu Karola Beyera (o którym dalej w tekście): Barbakan (Instytut Sztuki PAN w Warszawie, dalej cyt. ISPAN, sygn. IS PAN BR0000002345) i wzgórze wawelskie (Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy, sygn. Szt.Fot.1049); widoki Rynku Głównego z okna kamienicy pod nr. 16 (MK, numery inw. MHK-Fs18070/IX, MHK-Fs18071/IX; MNK – Dom Matejki, nr inw. MNK IX-IF-246; MNW, nr inw. Gr.Pol.9789).



Ryc. 3. Kur krakowskiego Bractwa Kurkowego, róg obrzędowy górników wielickich i stolik ze zbiorów S. Jabłonowskiego, fot. Karol Beyer, 1858, odbitka albuminowa, tabl. 50 z *Albumu fotograficznego wystawy starożytności i Zabytków sztuki urządzanej przez c.k. Towarzystwo Naukowe w Krakowie 1858 i 1859 r.* Warszawa 1859; w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie (Polona), sygn. A.2993/F.XIX/IV-13

go fotografa Karola Beyera pod koniec 1858 roku na trwającą wówczas wystawę starożytności i zabytków sztuki. Jego celem było wykonanie dokumentacji fotograficznej wystawy. Zainteresowania tym tematem nie wykazali krakowscy fotografowie²¹ – a może raczej, jak sądził Beyer, żaden z nich nie miał dostatecznych umiejętności i sprzętu²². Do podjęcia tego wyzwania z jednej strony namawiał go pisarz Józef Ignacy Kraszewski²³, ale z drugiej zadanie to było z całą pewnością zgodne z naukowymi zainteresowaniami samego fotografa i przeświadczeniem, że rolą fotografii jest służenie nauce²⁴. Beyer w związku z tym nie szczędził trudu: do Krakowa jeździł „z całym przyborem” dwukrotnie i na własny koszt, po-



Ryc. 4. Fragment murów obronnych (*Mury i Baszty Krakowskie*) i baszty krakowskie, fot. Karol Beyer, 1858, odbitka albuminowa z *Albumu widoków Krakowa*; w zbiorach MNW, nr inw. DI 41157 MNW

zostając tu sześć tygodni, a towarzyszył mu co najmniej jeden pomocnik, Melecjusz Dutkiewicz²⁵. Wydany w 1859 roku album zawiera 75 tablic, na których przedstawione są ekspozyty nie tylko z krakowskich kolekcji, w zdecydowanej większości przypadków (o ile nie we wszystkich) po raz pierwszy utrwalone za pomocą fotografii²⁶ (ryc. 3).

Beyer przywiózł do Krakowa zdjęcia Warszawy, które ogłosiła redakcja „Czasu”, i jak pisano, „zazdrość nas wzięła, że Kraków, który tyle przedstawia przedmiotów godnych zdjęcia, pominięty dotąd w tym względzie został. Sądzimy, że p. Bajer sam to uznawszy, przybędzie tu na lato, a wtedy namówilibyśmy go przedewszystkiem na wielki ołtarz w kościele P. Maryi, który tylu już znużył rysowników, a żaden z nich dotychczas nie obdarzył nas dokładną jego kopią”²⁷. Jeżeli zatem nawet dziennikarz był świadomy, że mimo tylu „przedmiotów godnych zdjęcia”, miejscowi fotografowie nie byli dotąd zainteresowani ich dokumentowaniem, tym bardziej musiał wiedzieć o tym Beyer i niewątpliwie właśnie ten brak skłonił go do wykonania kilku zdjęć miasta, kolejne zaś powstały zapewne wiosną lub latem następnego roku. Zdjęcia te w liczbie 12 złożyły się na wydany jesienią 1859 roku album – a w zasadzie zestaw tablic, gdyż zachowane egzemplarze mają formę luźnych odbitek naklejonych na kartony; nigdzie nie zachowała się, o ile w ogóle istniała, strona tytułowa lub okładka. Uwaga, jaką poświęcam

²¹ „Czas” 1858, nr 228, z 6 października, s. 3; Kraszewski Józef I.: *Listy J.I. Kraszewskiego do redakcji Gazety Warszawskiej*. „Gazeta Warszawska” 1858, nr 266, z 8 października, s. 5; *Wystawa archeologiczna krakowska*. „Gazeta Warszawska” 1858, nr 286, z 28 października, s. 4.

²² Biblioteka PAU i PAN w Krakowie (dalej cyt. BPP), sygn. 1428, k. 197.

²³ BJ, sygn. 6461 IV, k. 193.

²⁴ O wykorzystaniu przez Beyera fotografii w celach naukowych zob. Jackiewicz Danuta: *U źródeł fotografii jako nowoczesnej humanistyki. Praktyka Karola Beyera*. W: *Miejsce fotografii w badaniach*

humanistycznych. Red. Marta Ziętkiewicz, Małgorzata Biernacka. Źródła do Historii Fotografii Polskiej XIX wieku, t. 1. Warszawa [2016], s. 35–58.

²⁵ BJ, sygn. 5099 IV, t. 1, k. 361; sygn. 6470 IV, k. 500; BK, sygn. 7442, k. 6 (tu cyt.); „Czas” 1858, nr 244, z 24 października, s. 3; „Gazeta Warszawska” 1859, nr 268, z 10 października, s. 4.

²⁶ Beyer Karol: *Album fotograficzne wystawy starożytności i Zabytków sztuki urządzanej przez c.k. Towarzystwo Naukowe w Krakowie 1858 i 1859 r.* Warszawa 1859. O albumie zob. Jackiewicz Danuta: *U źródeł...*, s. 44–47.

²⁷ „Czas” 1858, nr 259, z 12 listopada, s. 3.



Ryc. 5. Wzgórze wawelskie (*Zamek krakowski z za Wisły*), fot. Melecjusz Dutkiewicz, 1859, odbitka albuminowa z *Albumu widoków Krakowa*; w zbiorach Lwowskiej Narodowej Naukowej Biblioteki Ukrainy im. W. Stefanyka, b. sygn.

temu albumowi, wynika z faktu, że zawiera on zdjęcia Krakowa uznawane dotąd za najstarsze (zmieniają ten stan rzeczy przywołane wcześniej panotypy), nadal jednak pozostają najwcześniejszymi o znanym autorstwie. W komplecie, paradoksalnie, zachowały się one jedynie poza granicami Polski²⁸ (ryc. 4 i 5). Należy przy tym zaznaczyć, że autorem widoków wiosenno-letnich nie był Beyer, jak podaje się w literaturze, ale Melecjusz Dutkiewicz, co wiadomo dzięki sprostowaniu zamieszczonemu przez samego Beyera na łamach „Gazety Warszawskiej”. W informacji tej odniósł się on do omówienia albumu, opublikowanego dzień wcześniej w tej samej gazecie: „Do pochlebnego sprawozdania o zbiorze widoków Krakowa winienem dodać, że bawiąc w tem mieście tylko przez miesiąc listopad i grudzień

z.[eszłego] r.[oku], nie mogłem sam zdejmować najbardziej chwalonych fotografii, gdzie drzewa liśćmi są pokryte. Pierwotne zdjęcie na szkle [tj. negatywy] jest dziełem przyjaciela mego i współpracownika przy albumie Wystawy Starożytności, p. Dutkiewicza, któremu chętnie ustępują [!] należnego w pochwałach udziału”²⁹. Istotnie, wspomniane omówienie było dla albumu niezwykle przychylne, podkreślając zarówno walory estetyczne odbitek (zwłaszcza sześciu z nich, które, zdaniem dziennikarza, „wchodzą zupełnie w dziedzinę sztuki”), jak i dobór obiektów. Oglądający album publicysta miał wrażenie, że dzięki niemu odbył krótką przechadzkę po Krakowie³⁰. Ów spacer obejmował najbardziej „oczywiste” dla Krakowa obiekty, takie jak wzgórze wawelskie i katedrę, Rynek z kościołem Ma-

²⁸ Kompletny album (tj. zespół 12 odbitek) znajduje się w Lwowskiej Narodowej Naukowej Bibliotece Ukrainy im. W. Stefanyka (b. sygn., z wyjątkiem widoku Collegium Maius: sygn. F 68) i tylko tam zachował się widok Wawelu, tu po raz pierwszy publikowany (ryc. 5). Z wyjątkiem tego ujęcia, pozostałe fotografie w różnej liczbie egzemplarzy zachowały się w zbiorach polskich: w ANK, BJ, ISPAN, MNK i MNW, a także w Litewskim Muzeum Narodowym w Wilnie. O albumie zob. Mossakowska Wanda: *Początki fotografii w Warszawie...*, s. 82.

²⁹ „Gazeta Warszawska” 1859, nr 268, z 10 października, s. 4. Dodatek

z. kowym potwierdzeniem udziału Dutkiewicza w tworzeniu albumu jest odbitka z widokiem dziedzińca Collegium Maius, zachowana w BJ, sygn. IF 7806, identyczna z pozostałymi egzemplarzami tej fotografii (np. MNW, nr inw. Gr.Pol.16270), ale sygnowana nazwiskiem Dutkiewicza. Ani ta odbitka, ani sprostowanie Beyera bez wątplenia nie były znane m.in. Wandzie Mossakowskiej (Mossakowska Wanda: *Początki fotografii w Warszawie...*, s. 82), gdyż za autora wszystkich zdjęć z albumu uznała Beyera.

³⁰ „Gazeta Warszawska” 1859, nr 267, z 9 października, s. 3.



Ryc. 6. Klasztor Norbertanek na Zwierzyncu, fot. Walery Rzewuski, 1860–1866, odbitka albuminowa; w zbiorach MK, nr inw. MHK-Fs18104/IX

riackim i Sukiennicami, mury obronne z Barbakanem oraz dziedziniec Collegium Maius, ale Dutkiewicz obiektyw swojego aparatu skierował również w stronę okolic przedmiejskich, tworząc malowniczą panoramę miasta ze Zwierzynca i szerokie ujęcie z kopcem Kościuszki.

Walery Rzewuski

We wrześniu 1860 roku w „Czasie” pisano o skutkach wizyty Beyera w Krakowie, zauważając, że dała ona miejscowym fotografom „żywszy popęd” do dokumentowania zabytków. To zainteresowanie pojawiło się, zdaniem dziennikarza, z opóźnieniem w stosunku do innych polskich miast: „kiedy po innych miastach i miasteczkach ładajaki szczegół ze wszystkich stron przenoszony bywa na papier, u nas dopiero w tych czasach zaczęto myśleć o zdejmowaniu pomników i napisów nagrobkowych, rzadkich rycin, znakomitszych budowli itp.”³¹. Fotografowanie miasta było więc w tym czasie na dość wczesnym etapie; choć istniało tu kilka zakładów fotograficznych, to zajmowały się one głównie lub wyłącznie portretowaniem, stąd w handlu dostępne były raczej dość nieliczne zdjęcia Krakowa. W mieście działali rów-

nież pojedynczy amatorzy (o czym dalej), ale oni tworzyli na własne potrzeby i dostęp do ich zdjęć z natury rzeczy miało dość wąskie grono osób.

Od 1860 roku (najpóźniej od maja) istniał zakład Ignacego Kriegera³², a zbiegiem okoliczności – bo trudno tu dopatrywać się innych powodów – w tym samym roku swoją działalność rozpoczął Walery Rzewuski³³. W kontekście za-

³¹ „Czas” 1860, nr 205, z 7 września, s. 3. Zapewne stanowił on inspirację dla autora notatki opublikowanej w: „Gazeta Warszawska” 1860, nr 238, z 11 września, s. 6.

³² Wtedy ukazało się pierwsze ogłoszenie zakładu, zob. Bednarek Anna: *Kriegerowie – biografia...*

³³ Rok 1860 jako datę rozpoczęcia zawodowej działalności potwierdza koperta firmowa (Koziński Jerzy: *Fotografia krakowska...*, s. 84, il. 45; por. Mossakowska Wanda: *Walery Rzewuski (1837–1888) fotograf. Studium warsztatu i twórczości*. Wrocław 1981, s. 12, przyp. 1). Rzewuski fotografował od 1857 r. (Kleczkowski Antoni: *Walery Rzewuski. Obywatel m. Krakowa, Radca miejski. Rys jego życia i działalności publicznej, na podstawie dokumentów i zebranych materiałów*. Kraków 1895, s. 25), a najstarsze zachowane odbitki pochodzą z 1859 r. (Mąka Mirosław: *Najstarsza fotografia górali tatrzańskich*. Kraków 2014, s. 19–21).

uważonego przez dziennikarza postępu (choć nie wiadomo, na ile rzeczywiście spowodowanego przez wizytę Beyera) przywołany został jednak nie Krieger, a właśnie Rzewuski, którego energiczna działalność zwróciła na siebie uwagę i jak oceniono – wiele dokonał, pracując w tutejszych kościołach³⁴. Jeśli wierzyć przypisywanym mu wspomnieniom, fotografią zajął się z miłości do Krakowa³⁵, ale spoglądając na całą jego działalność, wyraźnie widać, że to we wczesnym okresie, w latach sześćdziesiątych, stworzył większość swoich widoków miasta. Dziennikarz „Czasu” wymienił jego ówczesne osiągnięcia, z których za najważniejsze uznał zdjęcia ołtarza mariackiego (będące pierwszymi fotograficznymi wizerunkami tego dzieła), wymagające pokonania znacznych trudności, z jakimi wiązało się sfotografowanie dużego obiektu znajdującego się w ciemnym wnętrzu kościoła na tle okien³⁶. Duże wyzwanie stanowiły także na pewno zdjęcia obrazów i nagrobków z katedry, które wykonał w pierwszych latach istnienia zakładu³⁷. Zrobił także inne fotografie miasta, z których część posłużyła jako wzór dla drzeworytów zamieszczonych w 1866 roku w przewodniku po Krakowie autorstwa Ambrożego Grabowskiego³⁸ (ryc. 6). Dokumentacja wykonana przez Rzewuskiego w 1869 roku przy okazji odkrycia szczątków Kazimierza Wielkiego³⁹ zasadniczo zamyka jego działalność w zakresie omawianej tu tematyki. Choć więc początkowo to on przodował w fotografowaniu miasta, po kilku latach ograniczył się głównie do fotografii portretowej⁴⁰, w przeciwieństwie do Ignacego Kriegera, który miasto przez wiele lat fotografował kompleksowo i systematycznie.

Zakład Ignacego, Natana i Amalii Kriegerów

Nie wiadomo, co skłoniło Ignacego Kriegera do skoncentrowania swojej działalności akurat na fotografii zabytków i dzieł sztuki, a którą to specjalizację przejęły potem jego dzieci – czy była to jedynie słaba podaż tego typu zdjęć

na rynku (a więc upatrywał tu możliwości zarobku), czy raczej jego własne upodobania. Słowa Karola Estreichera zdają się potwierdzać tę drugą możliwość: „żaden fotograf chrześcianin [!] nie zdobył się na tak systematyczne zbieranie pamiątek krakowskich i w ogóle polskich. Może to jest rzemiosłem, mechanizmem – niegodnym artysty. Gdzietam! jest tylko mniej intratnem, a więcej mozołu wymaga. Ztąd wygodniejsza jest fama portrecisty. Zatem zasługa Kriegera, że dobija się o prace podobne”⁴¹. Z cytowanych już w literaturze wspomnień Bolesława Drobniera wiadomo, że Krieger „kochał się w krakowskich zabytkach, nie chciał mieć czasu na robienie zdjęć z ludzkich twarzy”, a Drobniera jako kilkuletniego chłopca zabierał do krakowskich kościołów, aczkolwiek bardziej prawdopodobne wydaje się, że mowa tu nie o Ignacym, a o jego synu Natanie⁴². Z kolei córka Amalia w akcie ustanawiającym fundację im. Kriegerów podkreślała, że praca jej ojca i brata powodowana była przez „zamiłowanie rodzinnego miasta”⁴³.

Już w swoim pierwszym ogłoszeniu Krieger informował, że wykonuje „krajowidoki i budynki”⁴⁴, ale biorąc pod uwagę, że w tym samym zdaniu uwzględnił również „grupy do 30 osób”, należy rozumieć tę informację raczej jako możliwość zlecenia tego typu zdjęć niż jako już wówczas istniejącą, gotową ofertę widoków. Nie jest tym samym jasne, kiedy Krieger faktycznie zajął się tworzeniem własnego archiwum fotografii Krakowa ani jak dobierał obiekty do sfotografowania – czy robił to sam, czy z pomocą kogoś ze środowiska naukowego. Zachowane odbitki wskazują, że seria widoków najważniejszych budowli, a także pojedynczych obiektów, takich jak nagrobki królewskie czy ołtarze, zakład dysponował już w drugiej połowie lat sześćdziesiątych XIX wieku (ryc. 7). Wiadomo to dzięki datom rocznym obejmującym okres 1865–1871, nadrukowanym na kartonach niektórych odbitek w formacie *carte de visite* (najwyraźniej po 1871 roku Krieger zarzucił ten zwyczaj), jednak należy do nich podchodzić z ostrożnością, gdyż niekoniecznie muszą one oznaczać czas wykonania negatywu – karto-

³⁴ „Czas” 1860, nr 205, z 7 września, s. 3.

³⁵ Mossakowska Wanda: *Walery Rzewuski...*, s. 174.

³⁶ Zob. Bednarek Anna, Walanus Wojciech: „*Rzecz to zapewne niełatwa, gdzie mało światła słonecznego, a pełno zawsze pobożnych*”. O najstarszych fotografiach Ołtarza Mariackiego, referat na konferencji „*Jako serce pośrodku ciała...*”. *Dzieje artystyczne kościoła Mariackiego w Krakowie*. Kraków, 21–23 kwietnia 2016 r. [publikacja w przygotowaniu].

³⁷ Mossakowska Wanda: *Walery Rzewuski...*, s. 177–187; Bednarek Anna: *Katedra wawelska na XIX-wiecznych fotografiach – między pamiątką a dokumentem*, referat na konferencji *Stołeczne katedry Obojga Narodów. Kościoły biskupie w Krakowie i Wilnie*. Wilno, 12–14 października 2016 r. [publikacja w przygotowaniu].

³⁸ Mossakowska Wanda: *Walery Rzewuski...*, s. 178–185. Pochoďzący z kolekcji Józefa Friedleina komplet odbitek wykorzystanych do publikacji Grabowskiego (*Kraków i jego okolice*. Kraków 1866, s. 30, 59, 61, 73, 94, 96, 121, 227) podzielony jest między zbiory Zamku Królewskiego na Wawelu (dalej cyt. ZKnW) i MK; nie są więc one częściowo zaginione, jak podała: Mossakowska Wanda: *Walery Rzewuski...*, s. 185.

³⁹ Bednarek Anna: Najstarsze fotografie nagrobka Kazimierza Wielkiego. W: *Śmierć, pogrzeb i upamiętnienie władców w dawnej Polsce*. Red. Hanna Rajfura, Patrycja Szewdo, Barbara Wiadek, Marek Walczak, Piotr Węcowski. Warszawa 2020, s. 251–255.

⁴⁰ Do wyjątków należą zdjęcia kościoła św. Wincencego à Paulo z 1872 r., trumny Stefana Batorego z 1877 r. (Mossakowska Wanda: *Walery Rzewuski...*, s. 187–190). W pewnym zakresie, obok portretów, podejmował również inne tematy, zob. *ibidem*, s. 161–173, 192–209.

⁴¹ Estreicher Karol: *Przechadzka po Bibliotece Jagiellońskiej*. Kraków 1882, s. 10.

⁴² Drobnier Bolesław: To już tak dawno. W: *Kopiec wspomnień*. Kraków 1959, s. 28. Drobnier miał zaledwie sześć lat, gdy zmarł Ignacy Krieger.

⁴³ „Dziennik Rozporządzeń dla Stoł. Król. Miasta Krakowa” 1926, nr 4, s. 52. Dla ścisłości należy dodać, że Kraków dla żadnego z nich nie był rodzinnym miastem, a jedynie obaj spędzili tu dużą część życia.

⁴⁴ „Czas” 1860, nr 110, z 13 maja, s. 4.



Ryc. 7. Ołtarz św. Stanisława w katedrze na Wawelu, fot. zakład Ignacego Kriegera, ok. 1867, odbitka albuminowa; w zbiorach MK, nr inw. MHK-Fs139/IX

niki z jednego roku mogły być dla oszczędności używane w kolejnych, a sama odbitka mogła być wykonana znacznie później niż negatyw⁴⁵. W 1873 roku Krieger reklamował wykonane przez swój zakład „widoki Krakowa”, „wszystkie pomniki Katedry i niektórych kościołów krakowskich” oraz „podpisy królów polskich i innych sławnych mężów, tudzież rysunki Stachowicza zdjęte z oryginałów Biblioteki Jagielloń-



Ryc. 8. Collegium Maius od strony ul. Jagiellońskiej, fot. zakład Ignacego Kriegera, 1875, negatyw kolodionowy; w zbiorach MK, nr inw. MHK-2269/K

skiej”⁴⁶, a w 1875 roku informował, że zbiór zdjęć widoków i pomników został w tym roku znacznie powiększony⁴⁷. Wydany w 1878 roku spis fotografii z jego zakładu wymienia 96 pozycji, obejmujących w zasadzie wszystkie najbardziej charakterystyczne budynki i obiekty w mieście⁴⁸. Odpowiadający danemu ujęciu numer nanoszony był wraz z podpisem na negatywie, dzięki czemu na odbitkach (zazwyczaj u dołu) znajdowała się informacja o przedstawionym obiekcie (ryc. 8). Nie jest jednak w pełni jasne, jak postępowano w sytuacji, gdy archiwum negatywów wzbogacało się o kolejne widoki tego samego obiektu: czy nadawano nowy numer, czy też numer odnoszono raczej do obiektu, a nie do ujęcia; sprawę dodatkowo komplikuje fakt, że w pewnym momencie numery zaczęły się powtarzać, tak jakby archiwum zreorganizowano, a negatywy przenieumerowano⁴⁹. Wspomniany spis,

⁴⁵ Datowane odbitki w formacie *carte de visite* zachowane są m.in. w zbiorach BK i MK. O małej wiarygodności tych dat świadczą np. identyczne widoki nagrobka Władysława Łokietka, z których odbitka z MK, nr inw. MHK-Fs140/IX, ma datę 1868, a odbitka z BK, sygn. I 5207, datę 1870.

⁴⁶ „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1873”, R. 42, s. 77.

⁴⁷ „Czas” 1875, nr 220, z 26 września, s. 6.

⁴⁸ *Spis widoków i pomników miasta Krakowa zdjętych z natury przez J. Kriegera, fotografa*, znany tylko z jednego egzemplarza (BJ, sygn. 3889 II-43). Druk jest niedatowany, ale 1878 r. podaje: Wiślicki Władysław: *Bibliografja z zakresu historii literatury i oświaty w Polsce z r. 1877/78*. „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce” 1878, t. 1, s. 356; rok 1878 odnotowano także na karcie katalogu kartkowego BJ jako datę wpływu do zbiorów. Spis publikuje:

Koziński Jerzy: *Fotografia krakowska...*, s. 165–169. Ponadto po 1887 r. powstał drugi spis, obejmujący 159 pozycji (*ibidem*, s. 170–177), a na początku XX w. trzeci (292 pozycje). Drugi i trzeci, a także osobne spisy fotografii bram i portali krakowskich kamienic, zbiorów Muzeum Czartoryskich i typów ludowych zachowały się w formie maszynopisów w ANK, sygn. 29/33/Kr 8036, oraz częściowo na negatywach w MK (niektóre z nich w języku niemieckim). O spisach zob. Walański Wojciech: *Fotografie z zakładu Ignacego Kriegera w zbiorach Fototeki Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego*, w niniejszym tomie.

⁴⁹ Dla rozstrzygnięcia tych kwestii, a także bardziej pogłębionego zbadania dorobku zakładu i jego możliwe kompletnego odtworzenia, konieczne jest przeprowadzenie gruntownych kwerend wykraczających poza zbiory MK.

a także późniejsze wykazy wskazują, że pod wieloma względami Kriegerowie swoją działalność prowadzili w sposób powszechnie znany w europejskich zakładach specjalizujących się w tego typu tematyce, takich jak – *toutes proportions gardées* – atelier Andreasa Grolla w Wiedniu, Alinarich we Florencji itp., gdzie kolejno wykonywane ujęcia składały się na archiwum, tj. stale poszerzaną bazę negatywów, spośród których zainteresowani odbiorcy mogli wybrać interesujące ich ujęcia i zamówić odbitki.

Charakterystyczne w przypadku większości zdjęć Kriegerów jest dążenie do uzyskania jak najbardziej „neutralnego” i „ponadczasowego” efektu. Starano się fotografować w możliwie korzystnych warunkach pogodowych i oświetleniowych, tak aby uniknąć silnych efektów światłocieniowych. Obiekty kadrowano w sposób najbardziej „oczywisty”, bez nietypowych ujęć, a jednocześnie starano się wyeliminować elementy przypadkowe i zmienne, takie jak pojazdy czy przechodnie (na marginesie, we wczesnych ujęciach zdarzają się kadry nietrafione albo mankamenty techniczne, jak winietowanie, wynikające zapewne z niedostatków sprzętowych, a może także niedostatecznych umiejętności⁵⁰). Ta uniwersalność pozwalała na zaspokajanie potrzeb różnych grupy odbiorców – zarówno badaczy, potrzebujących wysokiej jakości reprodukcji, jak i szerokiej publiczności, poszukującej pamiątkowych widoków. Jednocześnie dzięki temu zakład mógł wykonywać odbitki z tego samego negatywu przez wiele lat – tak długo, aż w obrębie sfotografowanego widoku nie zaszły istotne zmiany, np. jego przebudowa albo renowacja.

Nie tylko Kriegerowie

Omawiana tu tematyka stanowiła oczywiście tylko pewien fragment całej działalności fotograficznej, zaś podstawę bytu zdecydowanej większości zakładów w Krakowie – i nie tylko – stanowiło portretowanie. Zapewne szybki rozrost przede wszystkim tej gałęzi fotografii sprawił, że około 1862 roku Ambroży Grabowski zanotował: „Nie pamiętam, aby który z nowych wynalazków tak nagle przyszedł takiego rozrostu jak Daguerrotypia, a po nim Fotografia, której ateliery czyli po naszymu warsztaty coraz więcej

się rozmnażają. Tu w Krakowie jest ich kilka czynnych, a po większych miastach jest ich bez liku”⁵¹. Oczywiście, zdjęcia Krakowa odnajdujemy nie tylko w dorobku Kriegerów, ale także innych fotografów, którzy rozpoczęli swoją działalność w XIX wieku, takich jak Walery Maliszewski, Józef Zajączkowski, Awit Szubert, Stanisław Bizański, Juliusz Mien, Józef Sebald i Tadeusz Jabłoński. Omówienie ich osiągnięć wykracza poza możliwości niniejszego artykułu, stąd nazwiska te jedynie tu wymieniam, a pojedyncze przykłady z ich dorobku przywołam dalej w tekście⁵². Zakłady te miały także inne specjalizacje, np. widoki tatrzańskie (jak Szubert i Bizański) czy reprodukcje prac współczesnych artystów (zwłaszcza Szubert). Atelier Kriegerów na gruncie krakowskim stanowiło „przypadek szczególny”, tworząc dokumentację Krakowa systematycznie i kompleksowo. Zdjęcia Krakowa z innych zakładów są mniej liczne, a temat miasta i jego zabudowy przedstawiają bardziej wybiórczo (ryc. 9 i 10). Fotografie te powstawały okazjonalnie – zapewne z własnej inicjatywy fotografów (jako część stałej oferty zakładu) albo na konkretne zlecenie (zwłaszcza na potrzeby badań czy prac konserwatorskich). Można tylko przypuszczać, że żaden z nich nie zdecydował się na konkrowanie z dysponującym bardzo obszernym archiwum zakładem Kriegerów, gdyż zbudowanie oferty porównywalnej lub lepszej wymagałoby wiele czasu i trudu. Wątpliwe jest zresztą, czy ówczesny popyt na tego typu zdjęcia był na tyle duży, aby na rynku znalazło się miejsce dla dwóch lub kilku specjalizujących się w tej tematyce firm – „w Krakowie o publiczność żądną takich nabytków nie tak łatwo jak Wiedniu lub w Paryżu” – ubolewał Marian Sokołowski w 1890 roku przy okazji fotografowania zbiorów Muzeum Książąt Czartoryskich⁵³.

Oprócz miejscowych fotografów z różnych powodów Kraków i jego widoki utrwalali także fotografowie przyjezdni. Bodaj pierwszym był Andreas Groll, jeden z czołowych wiedeńskich fotografów, który przybył do Krakowa zapewne na zlecenie Augusta Essenweina wiosną 1863 roku⁵⁴. Kwestia ich współpracy nie jest zbyt dobrze rozpoznana, niewątpliwie jednak przynajmniej część z wykonanych przez Grolla ujęć Krakowa posłużyła jako wzór do ilustracji zamieszczonych w publikacji Essenweina⁵⁵ (ryc. 11). Józef Eder ze Lwowa na zlecenie dyrekcji kolei lwowsko-

⁵⁰ Np. nieudany kadr nagrobka Spytki Jordana (negatyw w MK, nr inw. MHK-3984/K) czy winietowanie na zdjęciu kościoła świętych Piotra i Pawła (odbitka w MK, nr inw. MHK-Fs328/IX).

⁵¹ Grabowski Ambroży: *Notatki o sztukach pięknych*. T. 7. ANK, sygn. 29/679/106, s. 559.

⁵² Działalność tych fotografów w pewnym stopniu omówiona jest w opracowaniach ogólnych, a swoją monografię posiada jedynie Szubert (Kudłacz Katarzyna: *Awit Szubert, krakowski fotograf drugiej połowy XIX wieku*. „Dagerotyp” 2009, nr 18, s. 5–79); niektórzy mają biogramy w *Polskim słowniku biograficznym* lub poświęcone im zostały artykuły przyczynkarskie (np. Siarzewski Wiesław: *Zdjęcia Zakopanego i Tatr z pracowni Stanisława Bizańskiego w Krakowie*. „Dagerotyp” 2011, nr 20, s. 27–104). Zasadniczo jednak ich życie i dorobek dopiero czekają na gruntowne opracowanie.

⁵³ Biblioteka Czartoryskich (dalej cyt. BCz), sygn. 7313, list Mariana Sokołowskiego do Władysława Czartoryskiego z 15 października 1890 r.

⁵⁴ Na czas pobytu Grolla w Krakowie wskazuje odrębna adnotacja „20.05.63” na fotografii ze zbiorów Albertiny, nr inw. FotoGLV2000/6190, zob. *Andreas Groll. Wiens erster moderner Fotograf 1812–1872*. Hrsg. Monika Faber. Sonderausstellung des Wien Museums, Bd. 406. Wien [2015], S. 66, 257. Na pewno Groll przyjechał nie później niż w sierpniu 1864 r., gdyż wówczas część zdjęć pokazał w Wiedniu (*Bericht über die XIV. Versammlung Deutscher Architekten und Ingenieure abgehalten am 30., 31. August, 1. und 2. September 1864 zu Wien*. Wien 1865, S. 245).

⁵⁵ Por. np. widok Sukiennic (ryc. 11) i Essenwein August: *Die mittelalterlichen Kunstdenkmale der Stadt Krakau*. [Graz 1866], S. 79, Abb. 25.



Ryc. 9. Widok Krakowa od południa (z Krzemionek Podgórskich), fot. Awit Szubert, 1877, odbitka albuminowa; w zbiorach MK, nr inw. MHK-Fs1091/IX



Ryc. 10. Wnętrze kościoła św. Michała Archanioła i św. Stanisława na Skałce, fot. zakład Stanisława Bizańskiego, 1889, odbitka albuminowa; w zbiorach MK, nr inw. MHK-Fs1092/IX

-krakowskiej w 1868 roku wykonał album z fotografiami wszystkich dworców i ważniejszych zabudowań na tej linii, a także z widokami miast, w tym Krakowa⁵⁶. Zdjęcia miasta zaczęły również być włączane do stale powiększających się katalogów zagranicznych zakładów, które w ten sposób szerokiemu gronu odbiorców oferowały możliwość nabycia widoków z bliższych i dalszych zakątków świata. Zapewne jako pierwsi w tym charakterze przybyli do Krakowa fotografowie z paryskiego zakładu J. Lachenal, L. Favre et C^{ie},

którzy między 1869 a 1871 rokiem wykonali osiem ujęć miasta⁵⁷, później pojawili się Josef Wlha z Wiednia (1886)⁵⁸ i František Krátký z Kolína (lata osiemdziesiąte lub dziewięćdziesiąte XIX wieku)⁵⁹.

Trudności techniczne i koszty związane z wykonywaniem zdjęć powodowały, że w drugiej połowie XIX wieku fotografie co do zasady zamawiano u fotografa bądź kupowano w ramach istniejącej oferty zakładu, ewentualnie w księgarni, składzie materiałów papierniczych itp. Im bliżej końca stulecia, tym fotografowanie stawało się prostsze i dostępnejsze, a liczba amatorów wzrastała. Osoby chcące sfotografować krakowski budynek czy to „na pamiątkę”, czy w celach naukowych coraz bardziej uniezależniały się od konieczności korzystania z usług zawodowych fotografów (przykładowo, co najmniej od lat dziewięćdziesiątych zdjęcia zabytków samodzielnie robił

⁵⁶ „Tygodnik Ilustrowany” 1868, t. 2, nr 32, s. 68; „Strzecha” 1868, t. 1, z. 8, s. 263. Album zachowany w Technisches Museum w Wiedniu (dalej cyt. TM), nr inw. KN 691.

⁵⁷ *Catalogue général des vues stéréoscopiques sur verre de L. et F. et C^{ie} photographes*. Paris 1871, p. 82. Komplet zdjęć (diapozytywów) zachowany w TM, numery inw. SD-01-3081, -3083, -3086, -3087, -3090, -3092–3094.

⁵⁸ BCz, sygn. 7313, list z 12 czerwca 1886 r.; sygn. 12346, s. 58; zob. Bednarek Anna, Walanus Wojciech: *Fotografia jako narzędzie dokumentacji i popularyzacji zbiorów Czartoryskich w XIX wieku*. „Rozprawy Muzeum Narodowego w Krakowie” 2020, t. 13 [w druku]. W Krakowie Wlha wykonał co najmniej 39 zdjęć, z czego 33 notuje jego katalog (Wlha Josef: *Illustrierter Katalog des Kunstverlages österr. Meisterwerke der bildenden Künste und des Kunstgewerbes*. Wien 1893), a 36 negatywów zachowało się w ABN (sygn. WH 960–962, 964, 968–999). Odbitki rozproszone są w różnych kolekcjach.

⁵⁹ Pięć odbitek stereoskopowych zachowanych jest w Albertinie, numery inw. FotoGLV2000/21343–21346, 21348. Widok wnętrza katedry – na podstawie stanu kaplicy św. Stanisława – można zadatować na lata 1882–1900 (Banach Jerzy: *Ikonografia Wawelu...* T. 2, s. 36, poz. 174).



Ryc. 11. Sukiennice, fot. Andreas Groll, 1863, odbitka albuminowa; w zbiorach MK, nr inw. MHK-Fs14857/IX

w Krakowie oraz w trakcie objazdów historyk sztuki i konserwator Stanisław Tomkowicz⁶⁰) (ryc. 12). Znamienny jest fakt, że amatorów działających w Krakowie w całej trzeciej ćwierci XIX wieku jak na razie udało się zidentyfikować zaledwie kilku, podczas gdy Towarzystwo Fotografów Amatorów (zrzeszające bez wątpienia tylko niewielką część fotografów niezawodowych) w roku założenia (1902) liczyło 54 członków⁶¹.

⁶⁰ Stanisława Tomkowicza inwentarz zabytków powiatu jasielskiego. Z rękopisów Autora wydali i własnymi komentarzami opatrzyli P. i T. Łopatkiewiczowie. Kraków 2001, s. 8; Bednarek Anna: Fotografia zabytków i dzieł sztuki na ziemiach polskich w XIX wieku. Zarys problematyki. W: *Katalog Fototeki Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Fotografie dzieł sztuki polskiej wykonane do roku 1900*. Red. Wojciech Walanus. Kraków 2019, s. 53.

⁶¹ Koziński Jerzy: *Fotografia krakowska...*, s. 92.

⁶² Oprócz przywołanych dalej w tekście Leopolda Textorisa, Władysława Sawiczewskiego, Adolfa Schoona von Corbitzthala i Ulmana, również wspomniany już August Biasion, zob. przyp. 18.

⁶³ Jedyna znana fotografia jego autorstwa (widok katedry) pochodzi z około 1863 r. Zachowana jest w dwóch egzemplarzach: w BJ (sygn. IF 7819) oraz w materiałach po Ambrozym Grabowskim (Grabowski Ambroży: *Kraków w obrazach. Kościoły i gmachy. Baszty i bramy, które niegdyś otaczały stary Kraków. Dodane są wizerunki kościołów zburzonych*. ANK, sygn. 29/679/14, s. 353, ryc. 152bis); trzeci egzemplarz, z ZKnW (nr inw. AF 7), jest obecnie zaginiony. Zob. Banach Jerzy: *Ikonografia Wawelu...* T. 1, s. 136, poz. 65.



Ryc. 12. Pałac Wodzickich przy ul. św. Jana, fot. Stanisław Tomkowicz, 1891, odbitka albuminowa; w zbiorach Fototeki IHS UJ, sygn. IHSUJ P 011438

Jakkolwiek liczba wczesnych amatorów jest niewątpliwie zaniżona (ostatnie badania pozwoliły poszerzyć to grono o nieznanie wcześniej nazwiska⁶²), to generalnie rzecz biorąc, amatorzy do lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XIX wieku nie stanowili realnej konkurencji dla zakładów profesjonalnych.

Do grona wczesnych fotografów amatorów, o których wiadomo, że wykonywali zdjęcia miasta, należały zasadniczo osoby, które miały odpowiednie warunki finansowe, często również przygotowanie techniczne albo zainteresowania artystyczne. Oprócz wspomnianego ks. Schindlera⁶³ zaliczyć należy do nich również najprawdopodobniej innego du-



Ryc. 13. Kaplica św. Małgorzaty na Salwatorze, fot. B.G., 1864, odbitka albuminowa; w zasobie ANK, sygn. 29/670/1348



Ryc. 14. Klasztor Norbertanek na Zwirzyńcu od strony Wisły, fot. B.G., 1864, odbitka albuminowa; w zasobie ANK, sygn. 29/670/1354

chownego o szerokich zainteresowaniach naukowych, ks. Leopolda Textorisa⁶⁴, a także aptekarza i malarza Władysława Sawiczewskiego⁶⁵. Warto podkreślić, że dwóm ostatnim zawdzięczamy bardzo wczesne zdjęcia Krakowa: ks. Textorisowi przypisuje się panoramę miasta z końca 1859 roku, a Władysław Sawiczewski w 1860 roku wykonał najstarszą fotografię kościoła Dominikanów. Co ciekawe, w latach sześćdziesiątych w Krakowie w charakterze fotografów działało co najmniej dwóch żołnierzy piechoty: Adolf Schoon von Corbitzthal⁶⁶ oraz niezidentyfikowany z imienia Ulman⁶⁷. Prawdopodobnie fotografami amatorami były także dwie inne tajemnicze osoby: ukrywający się pod inicjałami B.G. autor malowniczych widoków z lat 1864 i 1865⁶⁸ (ryc. 13 i 14) oraz Maksymilian (?) Hegenberger⁶⁹.

Fotografie dla szerokiej publiczności

Niewątpliwie duża część zdjęć o omawianej tu tematyce powstała z własnej inicjatywy fotografów, zwłaszcza w przypadku obiektów dla Krakowa „oczywistych”, takich jak kościół Mariacki, Wawel, mury miejskie itd., które niewątpliwie mogły znaleźć popyt wśród szerokiej publiczności. Przede wszystkim do niej skierowane były odbitki małych rozmiarów, tzw. *carte de visite* (jak zaznaczono w spisie zdjęć Kriegera z 1878 roku, fotografie nabyć można w trzech formatach: „wielkim, gabinetowym i wizytowym”⁷⁰). Zachowane odbitki tego typu (nie tylko zresztą z zakładu Kriegera, również np. Walerego Maliszewskiego) pochodzą głównie z wczesnego okresu działalności zakładu, tj. z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX wieku – być może w związku z popularyzacją fotografii w późniejszych latach ceny na tyle spadły, że zainteresowanie tego typu zdjęciami zmalało. Dość popularną w XIX wieku formę rozrywki, skierowaną do masowego odbiorcy, stanowiła fotografia stereoskopowa. Nie udało się odnaleźć ani jednego jej przykładu autorstwa Kriegerów, natomiast zakład Maliszewskiego posiadał w swojej ofercie, jak można sądzić, kilkadziesiąt tego typu ujęć miasta⁷¹, wykonywał je również Walery Rzewuski czy Józef Zajączkowski⁷². Maliszewski w swoim dorobku miał także odosobnioną ciekawostkę: fotomontaże kompilujące na jednej odbitce widoki różnych zabytków Krakowa. Były

163

⁶⁴ Bednarek Anna, Walanus Wojciech: *Mało znane fotografie Krakowa i ich domniemany autor; ks. Leopold Textoris (1822–1885)*. „Rocznik Krakowski” 2018, t. 84, s. 133–155.

⁶⁵ Bednarek Anna, Szyma Marcin: *Najstarsza fotografia kościoła Dominikanów w Krakowie*. „Rocznik Krakowski” 2018, t. 84, s. 173–178.

⁶⁶ Jego biografia i działalność będą przedmiotem moich dalszych badań.

⁶⁷ Podpisana jego nazwiskiem fotografia stereoskopowa kościoła Karmelitów na Piasku, zapewne z lat sześćdziesiątych XIX w., znajduje się w materiałach Ambrozego Grabowskiego (Grabowski Ambroży: *Kraków w obrazach...*, s. 295, ryc. 126).

⁶⁸ Sygnowane przez niego odbitki zachowane są w ANK, sygn. 29/670/1246, -1248, -1348, -1352, -1354, -1372. Zob. Kozłowski Jerzy: *Fotografia krakowska...*, s. 121, il. 63, s. 123.

⁶⁹ Autor zdjęcia wieży ratuszowej, które posłużyło jako wzór dla drzeworytu zamieszczonego w: Grabowski Ambroży: *Kraków...*, s. 28. Analogiczne fotografie zachowane są m.in. w MK, numery inw. MHK-Fs4038/IX, MHK-Fs18069/IX. Rodzina Hegenbergerów mieszkała wówczas w Krakowie, nie wiadomo jednak nic o Maksymilianie (ANK, sygn. 29/86/1, s. 1036).

⁷⁰ *Spis widoków...*, s. nlb.

⁷¹ Niektóre ze zdjęć stereoskopowych na odwrocie mają firmową nalepkę z nadrukowanym tytułem i numerem odnoszącym się zapewne do spisu lub katalogu. Widok z wieży kościoła Mariackiego ma numer 40 (ANK, sygn. 29/670/4011), co sugeruje, że co najmniej tyle różnych widoków Maliszewski posiadał w swojej ofercie.

⁷² Mossakowska Wanda: *Walery Rzewuski...*, s. 177–179; Mossakowska Wanda, Zeńczak Anna: *Kraków...*, s. 13.



Ryc. 15. „Kalendarz Krakowski na rok 1867”, fot. Walery Maliszewski, 1866/1867, odbitka albuminowa; w zbiorach BJ, sygn. IF 10976

to kalendarze fotograficzne na lata 1867 i 1868 (ryc. 15) oraz kompozycja zatytułowana *Pamiętka z Krakowa*⁷³.

Idea utrwalania widoków miasta nie była oczywiście żadną nowością, gdyż fotografia wkroczyła na pola dotychczas zajmowane wcześniej przez grafikę, rysunek czy malarstwo⁷⁴. Nowością była natomiast sama technika, która pozwalała na nieporównanie wierniejsze odtwarzanie rzeczywistości i z czasem stała się znacznie dostępniejsza. Wizerunki tego typu zaspokajały prywatne potrzeby ludzi, zwłaszcza tych, którzy w Krakowie byli na krótko albo nigdy, stanowiły pamiątkę z wyjazdu albo prezent. Popyt na takie fotografie niewątpliwie wpisać należy również w ogólne zapotrzebowanie na ikonografię polskich

zabytków czy miast, a szerzej – ikonografię narodową. W przypadku Krakowa na pewno szczególnie istotne było wyjątkowe znaczenie tego miasta jako duchowej stolicy nieistniejącego państwa czy też metaforycznie „relikwiarza narodowych pamiątek”⁷⁵. Na łamach warszawskiej prasy w 1860 roku o fotografowaniu zabytków Krakowa pisano, że jest to „myśl dobra i piękna” i „trudno o lepszy z fotografii użytek”, bo „Kraków, miasto pamiątek, gród święty, zawiera przeszło półtora tysiąca pomników, od XII wieku zaczynając aż do naszych czasów, od arcydzieł Stwosza do Thorwaldsena. Nie każdy z nas był dość szczęśliwy, by je oglądać, podziwiać na miejscu i uczcić. Nawet i widząc je, nie każdy mógł zachować w pamięci tysiące szczegółów, które rad człowiek zachowuje, zatrzeć się zresztą musiały przeciągiem czasu”⁷⁶. Kraków, w opinii anonimowego autora tej notatki, jak żadne inne miasto zasługuje na to, by być oglądanym – więcej nawet: zobaczenie i podziwianie go na miejscu jest źródłem szczęścia. Jeśli jednak nie jest to możliwe, z pomocą może pospieszyć fotografia, która z jednej strony pozwala zobaczyć to, czego nie można oglądać w oryginale, a z drugiej – dzięki swojej wierności przypomina (a wręcz – pokazuje ponownie) to, co już kiedyś widziało się w rzeczywistości. „Miejscowi oswojeni są z temi rzeczami [tj. zabytkami] i mniej może pochopni do zbierania fotografii, mając ciągle oryginalne przedmioty przed oczyma” – pisano z kolei w Krakowie – „ale dla osób oddalonych pożądane być powinny takie podobizny pamiątek i zabytków ojczystych”⁷⁷.

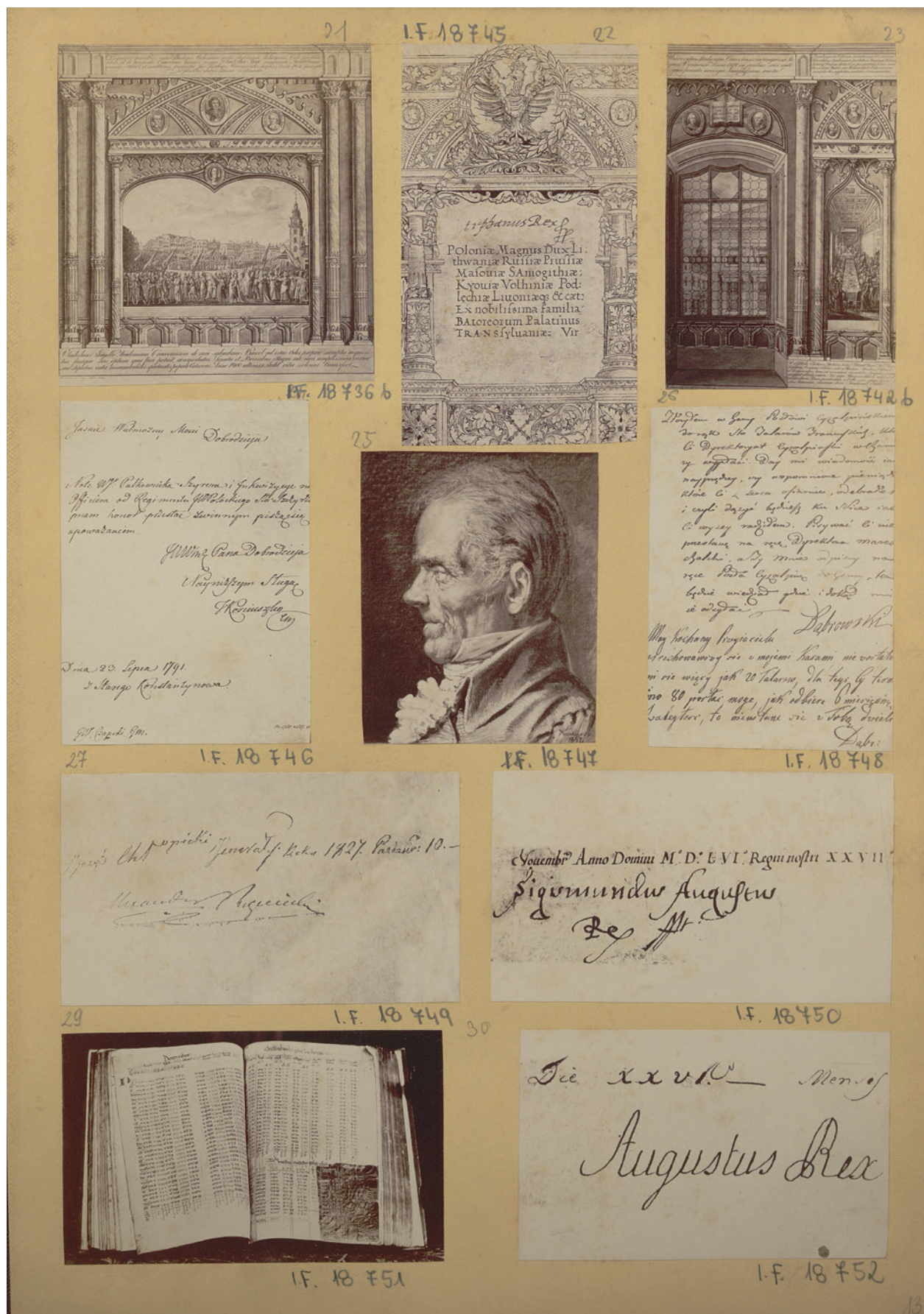
⁷³ O kalendarzach pisał „Czas” 1867, nr 8, z 10 stycznia, s. 3; nr 298, z 28 grudnia, s. 2, z których odnalazłam tylko ten pierwszy (BJ, sygn. IF 10976). *Pamiętka z Krakowa* zachowała się w ANK, sygn. 29/670/382; BJ, sygn. IF 15503; MK, nr inw. MHK-Fs22820/IX.

⁷⁴ Szerzej w kontekście Krakowa zob. Banach Jerzy: *Kraków malowniczy. O albumach z widokami miasta w XIX wieku*. Kraków 1980; idem: *Dawne widoki Krakowa*. Kraków 1983.

⁷⁵ Zob. Bieniarzówna Janina, Małeckie Jan M.: *Dzieje Krakowa. T. 3...*, s. 259–271; Ziejka Franciszek: „*Tu wszystko jest Polską...*” (o roli Krakowa w życiu duchowym Polaków w wieku XIX). „*Rocznik Krakowski*” 1996, t. 62, s. 31–51.

⁷⁶ „Gazeta Warszawska” 1860, nr 238, z 11 września, s. 6.

⁷⁷ „Czas” 1876, nr 168, z 26 lipca, s. 2.



Ryc. 16. Karta z albumu *Własnoręczne podpisy Krolewskie* [1] i *Rysunki Stachowicza*, fot. zakład Ignacego Kriegera, 1868/1869, odbitki albumowe; w zbiorach BJ, sygn. IF 18736b, 18742b, 18745–18752

Badania nad sztuką i prace konserwatorskie

W dorobku zakładu Kriegerów, obok stale powtarzającego się w działalności wielu krakowskich fotografów repertuaru podobnych widoków, dość wcześnie pojawiły się fotografie bardziej „specjalistyczne”, po części zapewne wykonywane na zlecenie, po części być może z inicjatywy własnej fotografa (rozdzielenie jednych od drugich nie zawsze jest możliwe). Przykładowo, w zimie 1868/1869 Ignacy zrobił ponad 70 fotografii z przerysów malowideł Stachowicza, autografów i rękopisów przechowywanych w Bibliotece Jagiellońskiej. Za tę pracę, wykonaną „z wielką starannością”, dziękował mu w prasie dyrektor Karol Estreicher, który wystosował także osobne pisemne podziękowanie dla fotografa za ofiarowanie do zbiorów Biblioteki księgi zawierającej wspomniane zdjęcia⁷⁸ (ryc. 16). Skąd pomysł na tego typu dokumentację, nie sposób dociec. Inny przypadek stanowią szczegółowe fotografie retabulum św. Jana Chrzciciela w kościele św. Floriana, które być może powstały za sprawą nazwiska Wita Stwosza, z którym dzieło to wówczas łączono. Powodem ich wykonania mogło także być zainteresowanie ołtarzem, które w latach siedemdziesiątych pojawiło się w środowisku krakowskich badaczy⁷⁹ i to na ich potrzeby Krieger mógł je pierwotnie wykonać, potem zaś włączył do stałej oferty zakładu. Obok wielu przypadków niejasnych są też takie, do których zachowały się źródła jasno wskazujące na okoliczności powstania czy zlecniodawcę. Zamówienia na fotografie konkretnych obiektów zakład otrzymywał m.in. od Komisji Historii Sztuki Akademii Umiejętności (dalej cyt. AU), Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej, Muzeum Książąt Czartoryskich czy Muzeum Narodowego, co pozwalają ujawnić kwerendy źródłowe⁸⁰.

Nie od razu jednak badacze wykazali zainteresowanie nową techniką. W tym kontekście ponownie przywołać należy wizytę Beyera w Krakowie, a dokładnie jej efekt – album z wystawy starożytności, którego egzemplarz fotograf przesłał w 1859 roku do zbiorów Towarzystwa Naukowego Krakow-

skiego⁸¹. Jak się wydaje, dopiero ten dar uświadomił członkom Oddziału Archeologii i Sztuk Pięknych – gremium badaczy zajmujących się działalnością naukową, inwentaryzacją i opieką nad zabytkami – możliwości fotografii w zakresie reprodukcji zabytków⁸². Gdy w 1869 roku podjęto się konserwacji nagrobka Kazimierza Wielkiego, fotografią posłużono się jako narzędziem do dokumentacji stanu zachowania zabytku przed ingerencją konserwatorów. Bardzo możliwe, że to za sprawą Józefa Łepkowskiego po rozebraniu tumbry Krieger wykonał zdjęcia o bardzo „technicznym” charakterze, mające udokumentować stan dwóch najbardziej zniszczonych płyt⁸³. Na przeszkodzie tego typu inicjatyw czasami stawały jednak trudności techniczne. Wydana w 1865 roku przez Józefa Zajączkowskiego publikacja poświęcona nagrobkom i trumnom królów polskich zapewne ze względu na problemy wiążące się z fotografowaniem w ciemnym wnętrzu katedry i kryptach nie zawierała zdjęć „z natury”, ale reprodukcje rycin, rysunków i akwarel⁸⁴. Z tego też powodu w 1873 roku w trakcie prac w kryptach katedry dokumentację trumien musiano wykonać za pomocą tradycyjnych technik: rysunku i akwareli⁸⁵.

Pod koniec XIX wieku, w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, te początkowo incydentalne inicjatywy stawały się coraz częstsze, nie tylko za sprawą postępu technicznego, ale i rozwoju wiedzy nad dziejami sztuki i metodami konserwacji zabytków. Cel dokumentacji fotograficznej zazwyczaj pokrywał się z tym, co zapisano przy okazji fotografowania kaplicy Zygmuntowskiej przed konserwacją w 1891 roku: wówczas to „uznano za konieczne zdjęcie z obecnego stanu latarni i kaplicy fotografii ku wiecznej pamięci, jak one wyglądały w chwili kiedy restaurację rozpoczęto”⁸⁶. Prace prowadzone w katedrze, niewątpliwie zarówno ze względu na ich rozmach, jak i rangę obiektu, były w szczególności sposobem dokumentowania, przede wszystkim przez zakład Kriegerów (jak w przypadku kaplicy Zygmuntowskiej), ale nie tylko. W lipcu 1895 roku Maria Bizańska „uskuteczniła zdjęcie fotograficzne herbów na wsch. szczycie [skarbcia]”⁸⁷ (ryc. 17), ale

⁷⁸ „Kraj” 1869, nr 56, z 8 maja, s. 3; por. *Wiadomości bieżące i rozmaitości*. „Biblioteka Warszawska” 1869, t. 3, s. 155. Wspomniany album *Własnoręczne podpisy Królewskie [!] i Rysunki Stachowicza* zachował się w BJ, sygn. IF 18734–18803, a odręczne podziękowanie Estreichera – na negatywie w MK, nr inw. MHK-3068/K.

⁷⁹ Kruk Mirosław P.: Recepcja dzieł Hansa Suessa z Kulmbachu w drugiej połowie XIX wieku. W: *Mistrz i Katarzyna. Hans von Kulmbach i jego dzieła dla Krakowa*. Red. Mirosław P. Kruk, Aleksandra Hola, Marek Walczak. Kraków 2018, s. 210–215.

⁸⁰ Szerzej o zastosowaniu fotografii dzieł sztuki w celach naukowych zob. Bednarek Anna: *Fotografia zabytków...*, s. 49–53.

⁸¹ ANPP, sygn. TNK-119, k. 127. Obecnie album znajduje się w BPP, sygn. 10824.

⁸² Bednarek Anna: *Fotografia zabytków...*, s. 50–51. O działalności Oddziału zob. Dużyk Józef, Treiderowa Anna: *Zagadnienie opieki nad zabytkami w działalności Towarzystwa Naukowego Krakowskiego*. „Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie” 1957, t. 3, s. 201–280; Małkiewicz Adam: *Między starożytnictwem a naukową historią sztuki*. W: *Towarzystwo Naukowe*

Krakowskie w 200-lecie założenia (1815–2015). Materiały konferencji naukowej 9–10 grudnia 2015. Kraków 2016, s. 193–208.

⁸³ ANK, sygn. 29/560/42, s. 1335; BJ, sygn. 6517 IV, k. 247; „Czas” 1869, nr 135, z 17 czerwca, s. 3; nr 150, z 6 lipca, s. 2. Odbitki zachowane są w ABN, sygn. Pk 3002/1003 i 1004. Zob. Bednarek Anna: *Najstarsze fotografie...*, s. 249–251.

⁸⁴ Zajączkowski Józef: *Grobowce, pomniki i trumny królów polskich w Krakowie*. Kraków 1865; zob. Banach Jerzy: *Ikonografia Wawelu...*, T. 1, s. 35. „Z natury” został wykonany jedynie widok zewnętrzny katedry.

⁸⁵ BJ, sygn. 6517 IV, k. 400; zob. Bednarek Anna: *Katedra wawelska...*

⁸⁶ Księga sprawozdań z oględzin i posiedzeń Komitetu Wykonawczego Restauracji Kaplicy Zygmuntowskiej od 7 sierpnia 1891 do 30 listopada 1894. W: *Kaplica Zygmuntowska. Materiały źródłowe 1517–1977*. Wybór i oprac. Antoni Franaszek, Bolesław Przybyszewski. ródła do Dziejów Wawelu, t. 13. Kraków 1991, s. 191.

⁸⁷ Archiwum Katedralne Kapituły Krakowskiej, sygn. A.Cath.2386, s. 12.



Ryc. 17. Tarcze herbowe na ścianie szczytowej skarbcza katedralnego na Wawelu (przed renowacją), fot. zakład Stanisława Bizańskiego, 1895, odbitka albuminowa; w zbiorach Fototeki IHS UJ, sygn. IHSUJ P 012301



Ryc. 18. Madonna z Dzieciątkiem z kościoła św. Kazimierza (Reformatów), fot. zakład Ignacego Kriegera, 1898–1899, negatywy żelatynowo-srebrny; w zbiorach MK, nr inw. MHK-7615/K

już kilka miesięcy później fotografowanie prac w katedrze zostało powierzone Kriegerowi na podstawie umowy⁸⁸. Trudno stwierdzić, dlaczego w jednym przypadku wykonanie dokumentacji zlecano jednemu zakładowi, a w następnym – innemu, a więc czy stały za tym przyczyny natury czysto praktycznej (np. nieobecność fotografa, brak czasu itp.), czy też bardziej ceniono współpracę z określo-

nymi osobami i wyżej oceniano ich umiejętności. Ta druga kwestia niewątpliwie była powodem – w przypadku zdjęć zbiorów Muzeum Książąt Czartoryskich podjęto próbę współpracy z Szubertem, jednak jak ocenił Marian Sokołowski, jego zdjęcia wypadły mniej zadowalająco niż fotografie Kriegera⁸⁹.

Z protokołów posiedzeń Komisji Historii Sztuki AU z końca XIX wieku widać wyraźnie, że fotografia stawała się coraz powszechniejszym elementem badań nad dziejami sztuki. Dokumentowane były kolejno odkrywane w kościelnych zasobach nieznane wcześniej dzieła, zaś ich reprodukcje publikowano na łamach fachowych pism. Przykładowo, 25 czerwca 1898 roku przedstawione zostały rezultaty badań Juliana Pagaczewskiego nad odkrytym przez niego posązkim Madonny z Dzieciątkiem z kościoła Reformatów. Jego zdjęcie, wykonane przez zakład Kriegerów bez wątpienia w związku z tym odkryciem, opublikowano w wydanym rok później tomie „Sprawozdań” Komisji Historii Sztuki AU⁹⁰ (ryc. 18).

Zakończenie

Badając dzieje fotografii w Krakowie, nie sposób ograniczyć się tylko do zakładu Kriegerów. Przykładowo, bez wizyt Beyera i Dutkiewicza w Krakowie nie mielibyśmy dziś albumów z lat 1858 i 1859 – z wystawy starożytności i widokami miasta, czy efektu ich kolejnego pobytu w mieście – albumu *Pomniki Krakowa. Sztuka i starożytność. Monumenta antiquae artis Cracoviensia* (wyd. 1872)⁹¹; gdyby nie Rzewuski, nie dysponowalibyśmy dziś jedyną dokumentacją fotograficzną ołtarza mariackiego sprzed renowacji. Nie zmienia to faktu, że istniejące przez ponad sześćdziesiąt lat atelier Kriegerów pozostawiło po sobie ogromną spuściznę, której dużą część stanowią widoki Krakowa. Żaden inny zakład działający wówczas w tym mieście nie wykonał tak wielu przedstawiających go fotografii; w żadnym z nich nie można było zaopatrzyć się w tak szeroką gamę najrozmaitszych widoków, od ogólnych ujęć i panoram po pojedyncze przedmioty. Konsekwentna, wieloletnia praca zaowocowała zaufaniem ze strony środowiska naukowców i konserwatorów. W 1905 roku historyk literatury Korneli Heck pisał: „Otrzymawszy też stosowne pozwolenie ze strony dyrekcji Biblioteki Jagiellońskiej dałem kartę [z rękopisem *Bogurodzicy*] do odfotografowania renomowanemu zakładowi

⁸⁸ Ibidem, s. 66.

⁸⁹ BCz, sygn. 7314, k. 67; Bednarek Anna, Walanus Wojciech: *Fotografia jako narzędzie...*

⁹⁰ „Sprawozdania Komisji do badania Historii Sztuki w Polsce” 1899, t. 6, z. 4, s. CXIX–CXX.

⁹¹ Album ten, z ilustracjami w technice światłodruku, nie został ukończony, zob. Bednarek Anna: *Historia jednego albumu. Pomniki Krakowa. Sztuka i starożytność = Monumenta antiquae artis Cracoviensia Karola Beyera i Melecjusza Dutkiewicza*. „Folia Historiae Artium. Seria Nowa” 2018, t. 16, s. 81–104.

fotograficznemu J. Kriegera w Krakowie. Firma wywiązała się doskonale z powierzonego jej zadania⁹² (ryc. 19).

To wszystko nie stało się jednak bez przyczyny i nie jest przypadkiem, że w żadnym innym polskim mieście nie znajdziemy zakładu o tak obszernym dorobku w zakresie jego dokumentowania. Gdyby nie szczególna sytuacja Krakowa w drugiej połowie XIX wieku, jego „polskość” i panujące tu względne swobody, a jednocześnie ogromne nasycenie miasta narodowymi pamiątkami i rodzące się tu naukowe badania nad historią sztuki, zapewne nie tylko Krieger, ale również żaden inny fotograf nie zdecydowałby się na uczynienie z Krakowa swojej specjalizacji.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Katedralne Kapituły Krakowskiej

Restauracja katedry na Wawelu. Dziennik budowy 1895–1897, sygn. A.Cath.2386

Archiwum Narodowe w Krakowie

Akta Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej, 1870–1923, sygn. 29/560/42

Fundacja Kriegerów – spisy widoków i pomników miasta Krakowa zdjętych z natury przez J. Kriegera, sygn. 29/33/Kr 8036

Grabowski Ambroży: *Kraków w obrazach. Kościoły i gmachy. Baszty i bramy, które niegdyś otaczały stary Kraków. Dodane są wizerunki kościołów zburzonych*, sygn. 29/679/14

Grabowski Ambroży: *Notatki o sztukach pięknych*. T. 7, sygn. 29/679/106

Spis ludności Krakowa z 1870 roku, sygn. 29/86/1

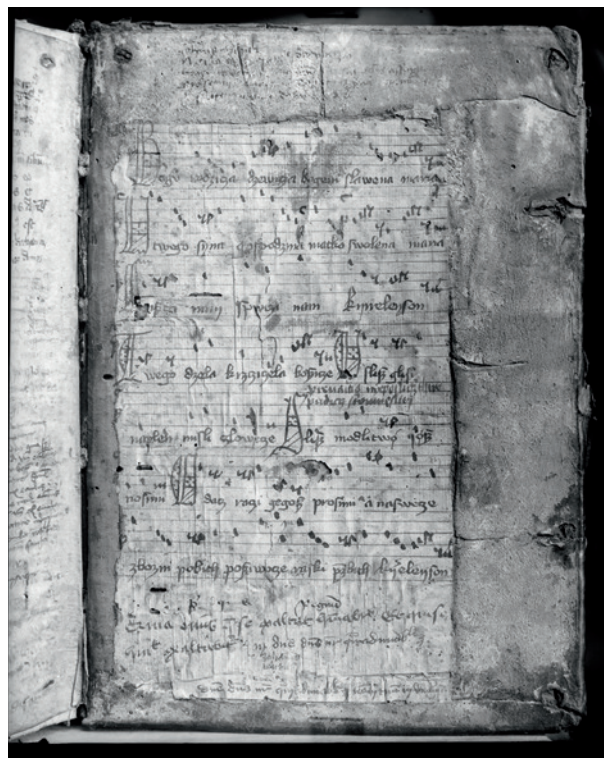
Archiwum UJ

Wydział Filozoficzny, katedra fizyki 1799–1849, sygn. S I 454

Biblioteka Czartoryskich

Dziennik czynności Muzeum i Biblioteki Czartoryskich w Krakowie, 1885–1915, sygn. 12346

Władysław Czartoryski – korespondencja Muzeum, sygn. 7313; sygn. 7314



Ryc. 19. Rękopis *Bogurodzicy* ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej, fot. zakład Ignacego Kriegera, 1903, negatyw żelatynowo-srebrny; w zbiorach MK, nr inw. MHK-1385/K

Biblioteka Jagiellońska

Korespondencja po Muzeum Starożytności i Wileńskiej Komisji Archeologicznej, sygn. 5099 IV

Korespondencja Józefa Ignacego Kraszewskiego, sygn. 6461 IV; sygn. 6470 IV; sygn. 6517 IV

Spis widoków i pomników miasta Krakowa zdjętych z natury przez J. Kriegera, fotografa, sygn. 3889 II–43

Biblioteka Kórnicka

Listy do Tytusa i Jana Działyńskich w sprawach dotyczących Muzeum Kórnickiego, sygn. 7442

Biblioteka PAU i PAN w Krakowie

Akta wystawy archeologicznej 1858 r., sygn. 1428

Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu

Grabowski Ambroży: *Wspomnienia z ostatnich lat mojego życia i wypadki, które w tym czasie w Krakowie zaszły od roku 1832go do r. 1854*, sygn. 12156 III

Opracowania

Andreas Groll. *Wiens erster moderner Fotograf 1812–1872*. Hrsg. Monika Faber. Sonderausstellung des Wien Museums, Bd. 406. Wien [2015]

Banach Jerzy: *Ikonografia Wawelu*. Kraków 1977

⁹² Heck Korneli: *Uwagi krytyczne nad najstarszymi tekstami i kompozycją pieśni Bogurodzica*. „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny. Seria 2” 1905, t. 25, s. 158. Fotografia została wykonana w 1903 r., jak podał: Chmiel Adam: *Uwagi archiwalno-paleograficzne nad pieśnią Bogurodzica w rękopisie Biblioteki Jagiellońskiej nr. 1619*. „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny. Seria 2” 1905, t. 25, s. 198.

- Banach Jerzy: *Kraków malowniczy. O albumach z widokami miasta w XIX wieku*. Kraków 1980
- Banach Jerzy: *Dawne widoki Krakowa*. Kraków 1983
- Banach Jerzy: *Ikonaografia Rynku Głównego w Krakowie*. Katalog Widoków Krakowa, t. 1. Kraków 1998
- Bednarek Anna: „Mała pamiąteczka”, czyli o fotografiach obrazów Saturnina Świerzyńskiego ofiarowanych Józefowi Łepkowskiemu. „Modus. Prace z historii sztuki” 2016, t. 16, s. 75–98
- Bednarek Anna: *Historia jednego albumu*. Pomniki Krakowa. Sztuka i starożytność = Monumenta antiquae artis Cracoviensis Karola Beyera i Melecjusza Dutkiewicza. „Folia Historiae Artium. Seria Nowa” 2018, t. 16, s. 81–104
- Bednarek Anna: Fotografia zabytków i dzieł sztuki na ziemiach polskich w XIX wieku. Zarys problematyki. W: *Katalog Fototeki Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Fotografie dzieł sztuki polskiej wykonane do roku 1900*. Red. Wojciech Walanus. Kraków 2019, s. 41–56
- Bednarek Anna: Najstarsze fotografie nagrobka Kazimierza Wielkiego. W: *Śmierć, pogrzeb i upamiętnienie władców w dawnej Polsce*. Red. Hanna Rajfura, Patrycja Szewdo, Barbara Wiadek, Marek Walczak, Piotr Węcowski. Warszawa 2020, s. 246–258
- Bednarek Anna: *Katedra wawelska na XIX-wiecznych fotografiach – między pamiątką a dokumentem*, referat na konferencji *Stołeczne katedry Obojga Narodów. Kościoły biskupie w Krakowie i Wilnie*, Wilno 12–14 października 2016 [publikacja w przygotowaniu]
- Bednarek Anna, Szyma Marcin: *Najstarsza fotografia kościoła Dominikanów w Krakowie*. „Rocznik Krakowski” 2018, t. 84, s. 173–178
- Bednarek Anna, Walanus Wojciech: *Mało znane fotografie Krakowa i ich domniemany autor, ks. Leopold Textoris (1822–1885)*. „Rocznik Krakowski” 2018, t. 84, s. 133–155
- Bednarek Anna, Walanus Wojciech: *Fotografia jako narzędzie dokumentacji i popularyzacji zbiorów Czartoryskich w XIX wieku*. „Rozprawy Muzeum Narodowego w Krakowie” 2020, t. 13 [w druku]
- Bednarek Anna, Walanus Wojciech: „Rzecz to zapewne niełatwa, gdzie mało światła słonecznego, a pełno zawsze pobożnych”. O najstarszych fotografiach Ołtarza Mariackiego, referat na konferencji: „Jako serce pośrodku ciała...”. *Dzieje artystyczne kościoła Mariackiego w Krakowie*, Kraków 21–23 kwietnia 2016 [publikacja w przygotowaniu]
- Bericht über die XIV. Versammlung Deutscher Architekten und Ingenieure abgehalten am 30., 31. August, 1. und 2. September 1864 zu Wien*. Wien 1865
- Beyer Karol: *Album fotograficzne wystawy starożytności i Zabytków sztuki urządzonej przez c.k. Towarzystwo Naukowe w Krakowie 1858 i 1859 r.* Warszawa 1859
- Bieniarzówna Janina, Małecki Jan M.: *Dzieje Krakowa. T. 3. Kraków w latach 1796–1918*. Kraków 1986
- Buczek Anna et al.: *Wawel na starej fotografii do 1939*. Biblioteka Ikonaograficzna Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, nr 1. Kraków 2011
- Catalogue général des vues stéréoscopiques sur verre de L. et F. et C^e photographes*. Paris 1871
- Chmiel Adam: *Uwagi archiwalno-paleograficzne nad pieśnią Bogurodzica w rękopisie Biblioteki Jagiellońskiej nr. 1619*. „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny. Seria 2” 1905, t. 25, s. 197–208
- Człowiek nauki taki jakim był. Pamiątniki profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego Fryderyka Hechla. T. 2. W Wolnym Mieście Krakowie 1834–1846*. Wyd. Władysław Szumowski. Kraków 1939
- Demel Juliusz: *Stosunki gospodarcze i społeczne Krakowa w latach 1853–1866*. Biblioteka Krakowska, nr 112. Wrocław 1958
- Drobner Bolesław: *To już tak dawno*. W: *Kopiec wspomnień*. Kraków 1959, s. 5–51
- Dunajski Ireneusz: *Fotografia w Gdańsku 1839–1862*. Tczew 2013
- Dużyk Józef, Treiderowa Anna: *Zagadnienie opieki nad zabytkami w działalności Towarzystwa Naukowego Krakowskiego*. „Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie” 1957, t. 3, s. 201–280
- Essenwein August: *Die mittelalterlichen Kunstdenkmale der Stadt Krakau*. [Graz 1866]
- Estreicher Karol: *Przechadzka po Bibliotece Jagiellońskiej*. Kraków 1882
- Grabowski Ambroży: *Kraków i jego okolice*. Kraków 1866
- Heck Korneli: *Uwagi krytyczne nad najstarszymi tekstami i kompozycją pieśni Bogurodzica*. „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny. Seria 2” 1905, t. 25, s. 155–196
- Jackiewicz Danuta: *U źródeł fotografii jako nowoczesnej humanistyki. Praktyka Karola Beyera*. W: *Miejsce fotografii w badaniach humanistycznych*. Red. Marta Ziętkiewicz, Małgorzata Biernacka. Źródła do Historii Fotografii Polskiej XIX wieku, t. 1. Warszawa [2016], s. 35–58
- Janin Jules: *Le daguerotype*. „L'Artiste” 1839, Vol. 2, 2^e série, pp. 145–148
- Kęder Iwona et al.: *Ikonaografia ulic Św. Jana, Floriańskiej i Pijarskiej oraz środkowych odcinków ulic Św. Tomasza i Św. Marka w Krakowie*. Red. nauk. Iwona Kęder. Katalog Widoków Krakowa, t. 7. Kraków 2019
- Kęder Iwona, Komorowski Waldemar: *Ikonaografia placu Wszystkich Świętych oraz ulic Franciszkańskiej, Poselskiej, Senackiej i Kanoniczej w Krakowie*. Katalog Widoków Krakowa, t. 4. Kraków 2007
- Kęder Iwona, Komorowski Waldemar, Bromboszcz Agnieszka: *Ikonaografia ulic Brackiej, Wiślniej, Olszewskiej, Gołębiej, Św. Anny i Jagiellońskiej wraz z gmachem Collegium Maius w Krakowie*. Katalog Widoków Krakowa, t. 5. Kraków 2016
- Kęder Iwona, Komorowski Waldemar, Łepkowski Mateusz: *Ikonaografia ulic Szewskiej i Szczepańskiej, placu Szczepańskiego, ulic Reformackiej i Sławkowskiej oraz zachodnich odcinków ulic św. Marka i Pijarskiej w Krakowie*. Katalog Widoków Krakowa, t. 6. Kraków 2018
- Kęder Iwona, Komorowski Waldemar, Zeńczak Anna: *Ikonaografia kościoła Mariackiego i placu Mariackiego, Małego Rynku, ulic Mikołajskiej, Siennej i Św. Krzyża w Krakowie*. Katalog Widoków Krakowa, t. 2. Kraków 1999

- Kleczkowski Antoni: *Walery Rzewuski. Obywatel m. Krakowa, Radca miejski. Rys jego życia i działalności publicznej, na podstawie dokumentów i zebranych materiałów*. Kraków 1895
- Komorowski Waldemar, Kęder Iwona: *Ikonografia kościoła Dominikanów i ulicy Grodzkiej w Krakowie*. Katalog Widoków Krakowa, t. 3. Kraków 2005
- Korrespondencye. „Biblioteka Warszawska” 1858, t. 3, s. 765–778
- Koziński Jerzy: *Fotografia krakowska w latach 1840–1914. Zarys historii*. Kraków Dawniej i Dziś, t. 20. Kraków 1978
- Koziński Jerzy: *Pionier krakowskiej dagerotypii*. „Alma Mater” 2009, nr 113, s. 43–44
- Koziński Jerzy: *Początki fotografii w Krakowie*. „Alma Mater” 2014, nr 169–170, s. 98–101
- Kraków na starej fotografii 1846–1918 (ze zbiorów własnych) [CD-ROM]. Red. prow. Jacek Salwiński, scenariusz Ewa Gaczoł. Kraków 2002
- Kraków w starej fotografii. Tekst i podpisy Magdalena Skrekko. Olszanica 2017
- Kraszewski Józef Ignacy: *Listy J.I. Kraszewskiego do redakcji Gazety Warszawskiej*. „Gazeta Warszawska” 1858, nr 266, z 8 października, s. 1–5
- Kruk Mirosław P.: *Recepcja dzieł Hansa Suessa z Kulmbachu w drugiej połowie XIX wieku*. W: *Mistrz i Katarzyna. Hans von Kulmbach i jego dzieła dla Krakowa*. Red. Mirosław P. Kruk, Aleksandra Hola, Marek Walczak. Kraków 2018, s. 209–226
- Księga sprawozdań z oględzin i posiedzeń Komitetu Wykonawczego Restauracji Kaplicy Zygmuntowskiej od 7 sierpnia 1891 do 30 listopada 1894. W: *Kaplica Zygmuntowska. Materiały źródłowe 1517–1977*. Wybór i oprac. Antoni Franaszek, Bolesław Przybyszewski. Źródła do Dziejów Wawelu, t. 13. Kraków 1991, s. 188–235
- Kudłacz Katarzyna: *Awit Szubert, krakowski fotograf drugiej połowy XIX wieku*. „Dagerotyp” 2009, nr 18, s. 5–79
- Lavédrine Bertrand: *Photographs of the past. Process and preservation*. Los Angeles 2009
- L[ouis] J[ózef]: *Przechadzka kronikarza po Rynku Krakowskim*. Kraków 1890
- Mąkiewicz Adam: *Między starożytnictwem a naukową historią sztuki*. W: *Towarzystwo Naukowe Krakowskie w 200-lecie założenia (1815–2015). Materiały konferencji naukowej 9–10 grudnia 2015*. Kraków 2016, s. 193–208
- Mąka Mirosław: *Najstarsza fotografia górali tatrzańskich*. Kraków 2014
- Mossakowska Wanda: *Dagerotypy w zbiorach polskich. Katalog*. Wrocław 1989
- Mossakowska Wanda: *Początki fotografii w Polsce. Czas dagerotypii*. „Dagerotyp” 2013, nr 22, s. 5–100
- Mossakowska Wanda: *Początki fotografii w Warszawie (1839–1863)*. Warszawa 1994
- Mossakowska Wanda: *Walery Rzewuski (1837–1888) fotograf. Studium warsztatu i twórczości*. Wrocław 1981
- Mossakowska Wanda, Zeńczak Anna: *Kraków na starej fotografii*. Kraków 1984
- Polski słownik biograficzny*: Krieger Ignacy. Hasło oprac. Celina Bąk-Koczarska. T. 15. Wrocław 1970, s. 307–308
- Piech Zenon: „Trwanie osobne i wieczne”. Fotografia jako źródło w kręgu nauk pomocniczych historii i archiwistyki. W: *Spuścizny – co po nas zostaje? Zagadnienia metodologiczne. Materiały konferencji naukowych organizowanych przez Archiwum Nauki PAN i PAU i Polską Akademię Umiejętności*. Red. Adam Górski. Kraków 2018, s. 79–110
- Stanisława Tomkowicza inwentarz zabytków powiatu jasielskiego. Z rękopisów Autora wydali i własnymi komentarzami opatrzyli Piotr i Tadeusz Łopatkiewiczowie*. Kraków 2001
- Purchla Jacek: *Jak powstał nowoczesny Kraków*. Kraków 1990
- Siarzewski Wiesław: *Zdjęcia Zakopanego i Tatr z pracowni Stanisława Bizańskiego w Krakowie*. „Dagerotyp” 2011, nr 20, s. 27–104
- Wiadomości bieżące i rozmaitości*. „Biblioteka Warszawska” 1869, t. 3, s. 148–159
- Wielowiejski Zygmunt: *Zaczęło się od dagerotypów mikroskopowych. Początki fotografii we Wrocławiu*. „Dagerotyp” 2012, nr 21, s. 5–62
- Wiślocki Władysław: *Bibliografija z zakresu historii literatury i oświaty w Polsce z r. 1877/78*. „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce” 1878, t. 1, s. 341–378
- Wlha Josef: *Illustrierter Katalog des Kunstverlages österr. Meisterwerke der bildenden Künste und des Kunstgewerbes*. Wien 1893
- Wystawa archeologiczna krakowska*. „Gazeta Warszawska” 1858, nr 286, z 28 października, s. 3–4
- Ziejka Franciszek: „*Tu wszystko jest Polską...*” (o roli Krakowa w życiu duchowym Polaków w wieku XIX). „Rocznik Krakowski” 1996, t. 62, s. 31–51

Gazety i czasopisma

- „Czas” 1856, nr 211, z 13 września; 1857, nr 293, z 23 grudnia; 1858, nr 228, z 6 października; nr 244, z 24 października; nr 259, z 12 listopada; 1860, nr 205, z 7 września; 1867, nr 8, z 10 stycznia; nr 298, z 28 grudnia; 1869, nr 135, z 17 czerwca; nr 150, z 6 lipca; 1875, nr 220, z 26 września; 1876, nr 168, z 26 lipca
- „Dziennik Rozporządzeń dla Stoł. Król. Miasta Krakowa” 1926, nr 4
- „Gazeta Codzienna” 1860, nr 228, z 31 sierpnia
- „Gazeta Krakowska” 1839, nr 41, z 19 lutego
- „Gazeta Warszawska” 1859, nr 267, z 9 października; nr 268, z 10 października; 1860, nr 238, z 11 września
- „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1873”, R. 42
- „Kraj” 1869, nr 56, z 8 maja
- „Kurier Warszawski” 1857, nr 185, z 19 lipca
- „Sprawozdania Komisji do badania Historii Sztuki w Polsce” 1899, t. 6, z. 4
- „Strzecha” 1868, t. 1, z. 8
- „Tygodnik Ilustrowany” 1868, t. 2, nr 32